Nr. 131. CZWARTEK 11. CZERWCA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 11. czerwca.

Ksiądz baron Prato podał swoją rezygnacyę z mandatu poselskiego w porę najniestosowniejszą, bo w braku wszelkiego materyału ciekawego, jego wyparcie się zasad liberalnych już za dziesiątym może nawrotem wraca do różnych szpalt dzienników wiedeńskich a nawet i do wstępnych artykułów. Przy tej sposobności odegrano także sprawę ruskich księży z Galicyi, należących do izby deputowanych i uderzono na postępowanie metropolity ks. Sembratowicza. Nie wspominalibyśmy o tym dowodzie stagnacyi politycznej w Wiedniu, która zmusza dziennikarzy do odgrzewania starych wiadomości, gdyby przytem nie podnoszono niesprawiedliwych zarzutów przeciw rządowi. W pewnym dzienniku wiedeńskim przedstawiono sprawę ks. barona Prato i ruskich księży z Galicyi w ten sposób, jak gdyby rząd zaniedbał ciężącego na nim obowiązku i nie korzystał z postanowień prawnych dających w takich wypadkach broń wcale skuteczną. Rząd, który wniósł w Radzie państwa projekty ustaw wyznaniowych i walczył w ich obronie z tyle razy chwaloną i uznaną gorliwością, nie potrzebuje się obawiać wyrzutów rzucanych na oślep i bez podstawy przez znudzonych martwą porą dziennikarzy. Nie ma nic łatwiejszego, jak rozwiązywać najzawilsze kwestye prawne i dawać wskazówki rozstrzygające— na fotelu redakcyjnym.

Sessya sejmu węgierskiego nie ziści zapewne wszystkich nadziei, jakie sobie rokowano w Węgrzech. Ustawa o szkołach średnich, której ważności i potrzeby nie zapoznają nawet deputowani najwięcej znużeni pracami parlamentarnemi, zostanie prawdopodobnie odroczoną. Nad długo oczekiwaną nowelą wyborczą sekcye izby pracują tak powoli, że projekt jeszcze nie prędko stanie się ustawą uchwaloną i sankcyonowaną. Głównym powodem zwłoki jest postępowanie stronnictwa rządowego, które co chwila z nowemi występuje wątpliwościami. Zniecierpliwieni świadkowie rozwlekłych rozpraw zarzucają deputowanym ze stronnictwa Deaka, że pragną za przykładem lewicy praktykowanym niegdyś w tej samej sprawie, udaremnić uchwałę izby czczą gadaniną. Dotąd zarzut taki byłby jeszcze niesprawiedliwym ale stronnictwo Deaka musi zmienić taktykę, jeżeli nie zechce go w krótce uzasadnić.

W Prusiech cały świat polityczny nawet w dzisiejszej porze nie zapomina o zatargach z kościołem katolickim a rząd nie myśli ani na chwilę powstrzymać dotychczasowego prądu. W Berlinie już teraz zapowiadają nowe aresztowania biskupów jako fakt w połowie dokonany. Ministerstwo wyznań pracować ma obecnie nad projektem ustawy o procesach katolickiego kościoła, które w dzisiejszej chwili powszechnego roznamiętnienia wydają się rządowi dość niebezpiecznemi.

Telegramy ostatnie w części potwierdzają szczegóły, które powtórzyliśmy wczoraj z korespondencyi paryzkiej o najbliższych planach lewicy Zgromadzenia narodowego. Pogłoska, że marszałek Mac-Mahon zamierza wziąć dymisyę, jest pewnie nieprawdziwą ale zawsze może przyczynić się do charakterystyki obecnego położenia politycznego. Republikańskie źródła nie kolportowałyby tak nieoględnie pogłoski o dymisyi prezydenta, jeżeliby lewica mogła liczyć na jego poparcie dla swoich śmiałych planów.

Znany jest już w dosłownem brzmieniu projekt ustawy generała Cisseya o obwarowaniu wschodnich granic Francyi. Według planu i opinii fachowego komitetu, minister wojny przeznacza w projekcie ustawy 78 milionów na wszystkie roboty fortyfikacyjne. Trzecia część tej kwoty ma być wydaną już w tym roku. Co najmniej więc trzy lata upłyną, zanim Francya zabezpieczy swoje granice od strony Niemiec. Gdzież jest tedy podstawa dla ciągłych wróżb o blizkim wybuchu drugiej wojny francuzko-niemieckiej?

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Ostatnie wylewy rzek, mianowicie w Galicyi i Styryi zwróciły w wysokim stopniu uwagę publiczną na potrzebę uregulowania rzek, które w dzisiejszym stanie grożą ciągłem niebezpieczeństwem rozległym przestrzeniom kraju. Główną prawną podstawę dla uregulowania rzek stanowi ustawa państwowa z 30 maja 1869 i uchwalone w sejmach ustawy krajowe, które dalej rozwinęły zasady wskazane w ustawie państwowej. Jedynym wyjątkiem pod tym względem jest Galicya, której sejm nie przystąpił do uchwalenia ustawy krajowej mimo dwukrotnej inicyatywy rządu. Jednakże mimo tych ustaw dotychczasowe doświadczenie wykazało, że co do postanowienia o dobrowolnych stowarzyszeniach wodnych nie może być skonstatowany skutek praktyczny. Ponieważ dobrowolna umowa pomiędzy stronami interesowanemi nie wiedzie do celu, przeto zastąpioną być musi drogą specyalnego ustawodawstwa co do każdego przedsiębiorstwa regulacyjnego. Najważniejszym przedmiotem takiego ustawodawstwa specyalnego jest naturalnie określenie obowiązków konkurencyjnych kraju, państwa i prywatnych osób interesowanych przy pokryciu kosztów przedsiębiorstwa. Wskazanie osób obowiązanych do prestacyi konkurencyjnych i oznaczenie wysokości tych prestacyi natrafi zapewne na liczne trudności. Specyalne ustawodawstwo powinno dla pewnego przedmiotu regulacyi wskazać przynajmiej granice, w których obrębie pewne osoby powinny być obowiązane do konkurencyi a zarazem ma być dokonany rozkład kosztów. Przed uchwaleniem ustawy musi być ułożony techniczny projekt, z którego łatwo można poznać, które terytorya odniosą z przedsiębiorstwa najbliższe bezpośrednie korzyści. Gminy zatem powinny na mocy specyalnej ustawy przyczyniać się do ponoszenia kosztów, które potem rozłożone być mogą na pojedyńczych członków gminy zgodnie z zasadami konkurencyjnemi ustawy wodnej. W każdym razie cała sprawa wymaga wielu technicznych studyów wstępnych. Wszystkie zatem kraje powinny zająć się studyowaniem stosunków i zawiązaniem rokowań w celu przygotowania potrzebnego materjału i ułatwienia zadania rządowego, które polega na rozpoczęciu najpilniejszych i najpotrzebniejszych robót regulacyjnych. Uwagi te czerpiemy z *Wiener Ztg.*, która pragnie niemi obudzić publiczne zajęcie się tak ważnym przedmiotem ekonomicznym.

Niemcy. W Trewirze odbyło się 7. b. m. zgromadzenie wyborców, na którem deputowany tego miasta, redaktor *Germanii* ks. Majunke, zdawał sprawę z czynności swoich w parlamencie. W mowie swej dotknął trzech najważniejszych ustaw, uchwalonych podczas ubiegłej sesyi parlamentu mianowicie ustawy wojskowej, prasowej i banicyjnej, wskazując i motywując zachowanie się stronnictwa centrum w obec każdej z tych ustaw. Następnie mówił o powodach obecnej walki państwa z kościołem. Powody te są różnorakie. Szukać ich należy po części w historyi Niemiec, po części w osobistej wdzięczności ks. Bismarcka dla stronnictwa liberalnego, za to, że ułatwiło mu wywołanie wojny z r. 1866. „Zresztą, mówił Majunke, nie mam wcale zamiaru przypisywać jednemu człowiekowi winy takiej walki; Bismarck bowiem jest tak samo śmiertelnikiem, jak każdy inny; leży on teraz na łożu boleści i nie masz żadnej różnicy między nim a nędznym żebrakiem, który jęczy w swej chacie, złożony chorobą“.

Na te słowa zabrał głos komisarz policyi i rzekł: „Takich mów pozwolić nie mogę. Wykraczają one przeciw ustawie o stowarzyszeniu i przeciw każdej ustawie. Z mocy przysługującego mi prawa rozwiązuję Zgromadzenie“.

Powstało ogromne wzburzenie i hałas. Zgromadzeni po sześćkroć wnieśli na cześć ks. Majunke okrzyk: Niech żyje! Policya aresztowała kilka osób.

— Przedłożony bawarskiej Izbie posłów projekt nowej ordynacyi wyborczej zawiera zupełnie nowy podział okręgów wyborczych. Opiera on się na ustawie wyborczej z r. 1848 i na ordynacyi wyborczej dla parlamentu. Postanowienia dotychczasowej ustawy, że na 31.500 mieszkańców wypada jeden deputowany, jakoteż, że wyborca winien liczyć co najmniej 25 lat, zostały zatrzymane. Każdy okręg wyborczy z wyjątkiem miast Monachium, Norymbergii, Augsburga i Würzburga, wybierają po jednym deputowanym. W ogóle na 138 okręgów wyborczych, tylko 13 okręgów wybierać ma po kilku deputowanych.

— W związku z depeszą poznańską o wezwaniu kapituły poznańskiej do wyboru administratora dyecezyi, czytamy w *Dzienniku Poznańskim* z 9. b. m.

„Dochodzi nas w tej chwili wiadomość, że na dniu dzisiejseym doręczył radca ziemiański p. Massenbach oficyałowi, ks. biskupowi Janiszewskiemu urzędowe zawiadomienie o złożeniu z urzędu ks. Arcybiskupa hr. Ledóchowskiego z zawezwaniem, aby

---

CZARNOKSIĘŻNIK.

IV.

Książę Fryderyk należał do najzapaleńszych zwolenników alchemii. W miasteczku Gross Sachsenheim, w pobliżu Sztudgardu, utrzymywał cały legion szarlatanów, którzy wystawiali go na wydatki, przewyższające znacznie jego dochody, a nie dając mu w zamian żadnych realnych korzyści, utrzymywali go tylko w ciągłem oczekiwaniu, że w najbliższej przyszłości spełnią pokładane w sobie nadzieje.

Stany krajowe, którym nieraz ciężko przychodziło pokutować za pańskie zachcianki, usiłowały go odwieść od tej choroby — lecz zawsze napróżno. Odkrywszy oszustwo, unosił się wielkim gniewem, lecz smutne doświadczenia nie zdołały w nim zniszczyć wiary w prawdziwość alchemii.

Jednym z pomiędzy wielu, którzy nadużyli jego łatwowierności, był niejaki Jerzy Honauer, który miał zeń wyłudzić aż dwie beczki złota.

Mszcząc się na szarlatanie, kazał go Fryderyk na postrach innym powiesić w złoconej szacie na żelaznej szubienicy — co nie przeszkadzało, że bezpośrednio po tym wypadku pozwalał się wyzyskiwać innym zręczniejszym oszustom.

W chwili, kiedy opowiadanie nasze się toczy, posadę najpierwszego nadwornego alchemisty u księcia zajmował człowiek, nazywany na dworze panem von Mühlenfels, lubo się w istocie nazywał Henryk Müller. Za młodu pomocnik u cerulika, wszedł następnie w służbę kuglarza imieniem Rappolt i wyuczył się od niego różnych sztuk chemicznych. W podróży po Niemczech zabłądził na dwór cesarza Rudolfa, który w mieszkaniu swego kamerdynera, Jana Franka, przyglądał się jego kuglarskim fortelom. Kazał n. p. strzelać do siebie kulami, robionemi prawdopodobnie z mięszaniny ołowianej, i żywe srebro zamieniał rzekomo na złoto, które mu się wprzód do tygla wrzucić udało.

Przybywszy do Sztudgardu, wstąpił do służby Fryderyka w charakterze nadwornego alchemika, i otrzymał tytuł amtmana.

Żona jego, kobieta czarujących wdzięków, równie jak on przebiegła a bardzo wątpliwej cnoty, dopomagała mu dzielnie do mamienia księcia. Udawało im się to aż dotąd arcy-pomyślnie.

Przybycie barona de Sereskau do Wirtembergii, było bardzo nie na rękę szczęśliwej parze. Przyjęty z wielkiemi zaszczytami, obsypany wyszukanemi pochlebstwy, dał Sędziwój dwie projekcye a zachwycony książę, ogłosił go za swego przyjaciela i krewnego, traktował go jak brata, darował mu prawem lenna piękną majętność Neidlingen, i błagał, by przy nim stale raczył zamieszkać.

Tak wielkie względy ze strony Fryderyka, wprawiły Michała w niemały kłopot; czuł on dobrze, iż w zamian za tyle łask i zaszczytów, powinien się wywdzięczyć swemu dobroczyńcy obfitą fabrykacyą złota, co jednak było rzeczą niepodobną z tego prostego powodu, że jego proszek był już na wyczerpaniu.

Gdy tak rozmyślał nad sposobem wydobycia się z trudnej pozycyi, wycofania się z honorem ze Sztudgardu, przemyśliwał nad tąż samą sprawą z odmiennych tylko pobudek pan v. Mühlenfels.

Potężny ulubieniec swojego pana, rządzący nim aż po tę porę wszechwładnie, ujrzał nagle swój kredyt zagrożonym, swój wpływ i znaczenie zachwianym przez przybysza z nad Wisły. Kością więc w gardle był mu już ten tak świetnie przyjmowany Polak, i dla tego dążył wszystkiemi siłami do pozbycia go się z Wirtembergii — bo gdyby folgując naleganiom księcia, zdecydował się zamieszkać stale przy jego boku, nie pozostawałoby dotychczasowemu faworytowi nic innego, jak tylko zająć w najlepszym razie obok niego zupełnie podrzędne stanowisko lub iść znów na tułaczkę po szerokim świecie.

Müllerowi ani jedno ani drugie nie przypadało do smaku — marzył raczej o tem, aby zgubić gościa w opinii księcia i na dawnej posadzie się ustalić. Nie było to jednak rzeczą łatwą, a przebiegły Niemiec czuł dobrze, że dla osiągnięcia celu należy mu przedewszystkiem nie okazywać rywalowi niechęci, lecz owszem okazywać jak największą życzliwość i przyjaźń.

Znając spryt i kokieteryę swej żony, wybrał ją za narzędzie; polecił jej usidlić pełnego galanteryi Michała za pomocą wdzięków, i odebrać mu proszek. Zręczna kobieta rozwinęła wszystkie środki swej zalotności, którym się urodziwy przybysz wcale nie opierał — lecz zbyt był oględnym i rozumnym, by dla pięknych oczu Niemkini poświęcić miał to, co stanowiło cały jego byt i fortunę.

Innego przeto sposobu chwycił się Mühlenfels; postanowił zastraszyć Sędziwoja, i tak skłonić go do dobrowolnego opuszczenia Wirtembergii. Pozyskawszy zupełne jego zaufanie, obłudnemi objawami przyjaźni, wspomniał od niechcenia, że sprzyjając mu szczerze, żałuje go bardzo i w jego własnym interesie życzy, by jak najrychlej pospieszył do ojczyzny.

Zaniepokojony Sędziwój jął prosić o wyjaśnienie słów tak zagadkowych, ale chytry szarlatan zamilkł, i jak się zdawało nie miał ochoty dokończyć wyznania, które mu się tylko jakoby pod wrażeniem życzliwości dla gościa wymknęło. Dopiero ulegając niby natarczywym prośbom i naleganiom, oświadczył gotowość opowiedzenia całej rzeczy, związawszy jednak wpierw Polaka przysięgą, że nikomu tajemnicy nie odkryje.

Po takim wstępie odmalował księcia najczarniejszemi barwami, wystawił go jako najokrutniejszego i najprzebieglejszego tyrana — powiedział, że obsypuje go teraz tak wielkiemi względami, by go tem pewniej zapędzić w swe sidła, i wolnego od podejrzeń, pozbawić wolności, wtrącić do więzienia i tak długo męczyć torturami, dopóki mu nie wyjawi sekretu wyrabiania złota.

Wypadki podobne zbyt podówczas były częste, smutny przykład Setona zbyt odstraszającym i świeżym, by Sędziwój nie miał posłuchać rad tchnących na pozór najszczerszą życzliwością — tem więcej, że nie będąc panem tajemnicy, mógł się obawiać, że zawiedziony książę śmiercią go ukarze za uporczywe milczenie.

Ujść co prędzej, było jego jedynem życzeniem, lecz nie znając miejscowości, musiał się uciec z prośbą o pomoc do obłudnika. Ten zauważył, że z trudnością przyjdzie mu umknąć niepostrzeżenie, ponieważ książę otoczył go szpiegami, śledzącymi wszystkie jego kroki; mimo to gotów mu

kapituła w przeciągu 10 dni nowego przedstawiła kandydata do godności arcybiskupiej. Równocześnie zajął p. Massenbach w imieniu rządu w posiadanie majątek dyecezyi i obłożył aresztem kapitały konsystorza i kapituły (razem w gotówce 123 000 tal. przyp. Red.) W chwili kiedy to piszemy, otacza policya gmach konsystorski a liczne patrole wojskowe uwijają się po Tumie i przyległych ulicach.

Francya. (*Zgromadzenie narodowe.*) Na posiedzeniu z 4. b. m. wniósł minister wojny Cissey projekt ustawy o ufortyfikowaniu wschodnich granic państwa i zażądał dla wniesionego projektu nagłości i odesłania go do komisyi wojskowej. Izba przyjęła wniosek ministra jednogłośnie, przyczem Gambetta zawołał: *Voilà la vraie conciliation.* Dzienniki niemieckie podnoszą ten fakt z pewnym przekąsem.

Następnie przystąpiła Izba do dalszych obrad nad projektem reformy wyborczej. Deputowany wicehr. Meaux: „Projekt komisyi konstytucyjnej nie znosi prawa powszechnego głosowania, lecz chciałby go tylko uregulować w sposób lojalny i sumienny. Uwaga ta wystarcza, aby nas nikt nie mógł posądzić o zamiar uchylenia tego prawa a tem samem naruszenia mandatu, któryśmy od wyborców otrzymali. Oskarżyciele nasi są to ludzie z r. 1848 i 1870, którzy pod pozorem, że prawo powszechnego glosowania jest zagrożonem, wyzyskiwali obałamucone umysły na swą korzyść, wywołując rozruchy i rewolucye i pogrążając tym sposobem kraj w ogromne nieszczęścia. Oskarżyciele nasi grożąc nam zamachem stanu przyznają sami, że zachodzi pewna łączność między despotyzmem a katylinaryzmem. Demagogia i despotyzm idą zawsze i wszędzie ręka w rękę, jeżeli chodzi o zaprowadzenie prawa powszechnego głosowania, lecz prawi obywatele wiedzą dobrze, że prawo powszechnego głosowania jest tylko wówczas pożyteczną instytucyą, jeżeli jest uregulowanem i oczyszczonem z niepotrzebnych naleciałości. Montalembert powiedział jeszcze w r. 1849 że gdzie chodzi o rozstrzyganie najważniejszych, najżywotniejszych kwestyi, tam trzeba zważać jedynie na wolę i na interes kraju, a lekceważyć sobie głosy tych, którym na dobru kraju mało zależy. Instytucya powszechnego głosowania trwając oddawna, zanadto zrosła się z naszemi stosunkami politycznemi, aby komisyi konstytucyjnej choć przez myśl było przeszło naruszać lub znosić to prawo, chciała ona tylko zaprowadzić słuszne i odpowiednie reformy, a za taką należy uważać przedewszystkiem postanowienia o miejscu zamieszkania, będące wielką gwarancyą stałości naszych urządzeń politycznych. Po uchwaleniu ustawy wyborczej, przystąpicie Panowie do obrad nad ustawą o utworzeniu senatu, co gdy nastąpi, nastanie niezawodnie zawieszenie broni między stronnictwami i uorganizuje się opór przeciw antispołecznym dążnościom, mąż honorowy zaś, który stoi na czele naszej społeczności będzie miał instytucye, które mu pozwolą przystąpić do prac nad naszą przyszłością narodową“.

Następnie zabrał głos deputowany skrajnej lewicy Ludwik Blanc: „Pozostawiam historyi wydanie sądu o zamiarze Panów ograniczania prawa powszechnego głosowania. Jeżeli lud 2. grudnia odwrócił się od tych, którzy stawali w obronie konstytucyi, a zwrócił się ku Ludwikowi Bonapartemu, stało to się dlatego, ponieważ lud upatrywał w nim dzielnego obrońcę prawa powszechnego głosowania, które ustawa z 31. maja 1852 ograniczyła i ścieśniła. Tym sposobem powstało cesarstwo, które jednak nie podniesie się, chociaż ma stronnictwo, mające dość jeszcze siły do wywołania niepokoju w kraju. Nie powinniśmy więc dopuścić, aby stronnictwo to mogło stawać w obronie uszczuplonego prawa powszechnego głosowania. Każdy artykuł projektu komisyi ścieśnia to prawo, cały zaś projekt pozbawia 600.000 obywateli głosu przy wyborach. Komisya bowiem robi różnicę między wieloletniością cywilną a polityczną, stanowiąc, iż prawo głosowania przysłuża tym tylko, którzy ukończyli 25 rok życia. Obywatel francuski może w 21 roku życia administrować zupełnie niezależnie swym majątkiem, lecz nie wolno mu wykonywać praw politycznych; zachodzi pytanie dlaczego? Odpowiadają nam na to, że każdy jest obowiązany służyć wojskowo od 21 do 25 roku życia. Jeżeli to ma być prawdziwym powodem tego postanowienia, natenczas lepiej uczynimy, powołując do życia politycznego wszystkich żołnierzy tak, jak na wszystkich Francuzów włożyliśmy obowiązek służenia wojskowo. Ja i moi przyjaciele polityczni będziemy się stanowczo sprzeciwiali niesłychanej zapamiętałości tych, którzy będąc tylko pełnomocnikami, chcą zupełnie ignorować swoich mocodawców t. j naród, który jedynie jest tu kompetentnym do przyzwolenia na zmiany w sprawie powszechnego głosowania (*Entuzyastyczne oklaski na całej lewicy.*)

Sprawozdawca komisyi konstytucyjnej Batbie: „Jeżeli dobrze zrozumiałem poprzedniego mowcę, podziela on i przyjaciele jego polityczni zdanie, że bez zezwolenia ludu, nie może Zgromadzenie narodowe, ani inne jakie ciało prawodawcze przedsięwziąć żadnych zmian w obowiązujących ustawach państwowych. Według tej teoryi musiałaby w naszym wypadku raz uchwalona ustawa wyborcza po wszystkie czasy obowiązywać, bez względu na zaszłe zmiany w stosunkach politycznych. Lecz panowie, sami dwa razy już zmieniliście w zasadniczych postanowieniach dzisiejszą ustawę wyborczą. Zresztą niepodzielam zdania, jakoby pełnomocnictwo w sprawach cywilnych miało takie samo znaczenie, jak pełnomocnictwo w sprawach politycznych; dowodem tego jest ustawa z r. 1849, która zabrania nadawania *mandat imperatif*, podczas gdy kodex cywilny takiego postanowienia nie zna Projekt ustawy, będący przedmiotem niniejszych rozpraw, niczem prawie się nie różni od projektu przyjętego przez rząd Thiersa a będącego dziełem deputowanego Dufaure. Zauważać zresztą należy, że ustawa wyborcza nie jest ustawą konstytucyjną, można ją więc zmienić, nie naruszając i nie przekraczając udzielonego nam pełnomocnictwa.“

Po przemowie Gambetty, który energicznie stawał w obronie prawa powszechnego głosowania i jak najmocniej sprzeciwiał się postanowieniom projektu o miejscu zamieszkania, wieku wyborców i wybieralności, przystąpiła Izba do głosowania i uchwaliła wziąć przedłożony jej projekt pod rozprawę specyalną, a to 378 głosami przeciw 301.

— Program lewego centrum, tak opiewa:

„W obec groźnej sytuacyi politycznej i niezbędnej konieczności wyjścia ze stanu tymczasowości, uważa lewe centrum za rzecz odpowiednią. spisać w protokole niezmienne swe zapatrywania na sprawy polityczne.

Stronnictwo lewego centrum wypowiadało zawsze i przy każdej sposobności zdanie, że niepewność najbliższej przyszłości i brak stałego rządu są głównemi przyczynami smutnych stosunków w kraju. Lewe centrum domagało się 7. grudnia 1872 wnioskiem podpisanym przez 110 deputowanych stanowczego ukonstytuowania republiki; 24. maja 1873 popierało lewe centrum przedłożone w tym celu projekta ustaw konstytucyjnych. Pomimo zaszłej następnie zmiany w składzie rządu, popierało lewe centrum wniosek kilku deputowanych, który przedłużenie władzy marszałka Mac Mahona uważał za punkt wyjścia do dalszego uorganizowania władz państwowych.

Nie ma większego niebezpieczeństwa dla kraju, jak wtedy, gdy zasada, na której się rząd opiera, staje się tarczą, do której zmierzają wszystkie pociski stronnictw. Lewe centrum dołoży wszelkich starań, aby niebezpieczeństwo to odwrócić od kraju; jest ono ciągle jeszcze zdania, że przyjęcie art. 1. wniesionego 19. maja 1873 projekta ustawy (proklamowanie ostatecznej republikańskiej formy rządu) byłoby pewną gwarancyą ustalonych stosunków, gdyż w tym razie byłby marszałek Mac-Mahon siedmioletnim prezydentem republiki zamiast jak teraz prezydentem siedmioletniej republiki. Lewe centrum ubolewałoby gdyby w obec dzisiejszych okoliczności rozwiązanie Zgromadzenia narodowego stało się rzeczą nieodzowną, a to dla tego, że Zgromadzenie to nie chce, czy też nie może zaprowadzić nic trwałego. Lecz nawet w obec takiej ewentualności nie traci stronnictwo nasze ducha i odwagi. Zresztą wypada zauważać, że Zgromadzenie narodowe umiałoby po ukonstytuowaniu kraju rozwiązać się, lecz rozwiązanie w takich warunkach byłoby daleko mniej niebezpiecznem, gdyż wybory powszechne odbywałyby się w kraju już uspokojonym i w obec nie tak sprzecznych dążności rozmaitych stronnictw.“

Włochy. Posiedzenie senatu włoskiego z 5. b. m. z tego powodu jest ciekawem, że przy rozprawach nad uznaniem nagłości projektu o obronie kraju, jenerałowie Cialdini i Menabrea ścierali się ze sobą.

Jenerał Menabrea, jako sprawozdawca komisyi domagał się bezzwłocznych obrad nad projektem, „Zbroi się cała Europa, mówił jenerał, nietylko Niemcy i Francya, ale nawet Anglia; nikt nie może być pewnym utrzymania pokoju — miałyżby tylko Włochy być nieprzygotowanemi do wojny? Rzućmy okiem na granice naszego kraju. Od strony austryackiej mamy dwie tylko fortece, od szwajcarskiej ani jednej, tam bowiem wcale nam fortec nie potrzeba — od strony francuskiej zaś mamy tylko trzy fortece Bard, Fenestrellę i Ventimiglię. Genua nie jest w stanie stawić długiego i silnego oporu, całe wybrzeże włoskie aż po Gaetę jest prawie całkiem bezbronne, a do stolicy kraju, Rzymu, dostać się można łatwo przez Alpy lub drogą morską, jeżeli nie umocnimy Alp i wybrzeży. Armia nasza czeka także na decyzyę, czy liczba karabinierów ma być podwojoną. Jeżeli obrady nad projektem ustawy o obronie kraju zostaną odłożone na rok przyszły, natenczas wykonanie robót technicznych zwlecze się o całych pięć lat. Wnoszę przeto, aby senat rozpoczął bezzwłocznie obrady nad przedłożonym projektem.“

Jenerał Cialdini oświadcza, że w zasadzie zgadza się zupełnie ze sprawozdawcą, i że z przykrością przyjdzie mu głosować przeciw nagłości projektu. Nie podobna jednak inaczej po uchwale Izby deputowanych z 24. maja. Zresztą odłożenie obrad nad tym projektem nie będzie tak wielkiem nieszczęściem dla kraju, jeżeli tylko później raźnie weźmiemy się do dzieła. Jenerał wnosi tedy następujący porządek dzienny.

„Senat po wysłuchaniu wniosków swojej komisyi odracza obrady nad projektem obrony kraju, składa oświadczenia ministeryalne do aktów a upraszając rządu o ponowne przedłożenie tego projektu ustawy, i o przyspieszenie robót, po uzyskaniu potrzebnych środków pieniężnych, przechodzi do porządku dziennego.“

Minister wojny oświadczył, że obawy jen. Menabrea wydają mu się przesadnemi. Zdaniem jego najlepszym środkiem obrony kraju jest reorganizacya armii; po jej uskutecznieniu można będzie być spokojnym o bezpieczeństwo Włoch. Zresztą sądzi minister, że rozprawy nad projektem już w marcu rozpocząć się mogą, nie straci się przeto tyle czasu, jak sprawozdawca twierdził. W końcu oświadczył minister, że zgadza się na porządek dzienny Cialdiniego.

Prezydent ministrów Minghetti przychyla się również do wniosku Cialdiniego i udziela niektórych wyjaśnień co do głównych punktów swojej polityki. Zasadą rządu jest nie nakładać na kraj nowych podatków, lecz zato przestrzegać pilnie, aby istniejące regularnie były płacone. Kredyt państwowy podniósł się znacznie pod administracyą obecnego rządu; głosowanie z 24. maja zniewoliło rząd do wykreślenia pewnych pozycyj z budżetu wydatków. Mylą się jednak ci, którzy sądzą, że przez to ucierpi sprawa ufortyfikowania kraju i robót publicznych. Ministerstwo ma plan jasno wtknięty, i wie dobrze, jakich ku temu używać ma środków. Osiągnie ono swój cel, którym jest równowaga finansowa, jeżeli tylko w zaufaniu króla i Izby znajdzie poparcie.“

Senat przyjął następnie porządek dzienny proponowany przez Cialdiniego.

— Oto cyfry budżetu królestwa włoskiego na rok 1874., który Izba deputowanych przed odroczeniem swojem uchwaliła:

Wydatki zwyczajne 1,319.043.983 lirów, nadzwyczajne 221,818.278 lirów. Razem 1,540.862.261 lirów.

Dochody 1.364.147.325 lirów — deficyt wynosi przeto 176,714.936 lirów. Wydatki rozpadają się jak następuje ministerstwo finansów 991,186.728 lirów (z czego na dług publiczny przypada 768,458 079 lirów, minist. sprawiedliwości 31,145.680 lirów. sprawy zagraniczne 6,002.028, oświata 21,916.213 lirów; sprawy wewnętrzne 56 257 917, roboty publiczne 164,128.469, wojna 213,015.852 l., marynarka 45,455,772 lirów, rolnictwo 11,722.699 lirów. Razem 1,540 862.261 lirów. (franków.)

Hiszpania. Z Vittorii 30. maja piszą do *Köln. Ztg.* „Gdy jenerał Concha przybył do naszego miasta, spodziewano się powszechnie, że w krótce nastąpi atak na Estellę, gdzie znajduje się rząd karlistowski prowincyi Nawarry. Do podobnych przypuszczeń uprawniały poczynione przygotowania i rozkaz dany wojsku, aby gotowało się do marszu.

Tak tedy stały rzeczy do dnia 28. maja, gdy nazajutrz sprawa cała odmienny wzięła obrót a i dziś wszystko do dawniejszego powróciło stanu. Karliści korzystając z tego, czynią co mogą, aby usadowić się należycie pod dowództwem Dorregaraya pod Estellą. Oficerom jen. Conchy niespodziewana ta pauza wielce jest nie na rękę. Jeźli się zważy, że Echague ma zamiar wyruszyć przez Logronno ku Estelli, to przyznać trzeba, że Concha musi mieć ważne powody, jeźli zwleka operacye wojenne. Tu wspominają o zupełnie innych powodach. Nieobecność wojska nadgranicznego i żandarmeryi na zwykłych ich stanowiskach daje się ciężko we znaki klasie celnej i bezpieczeństwu publicznemu prowincyi nawiedzionych Karlistami — gdzie iskra jedna może silny rozniecić pożar.

Minister skarbu przeto domaga się powrotu żołnierzy granicznych a większa część żandarmeryi opuści armię jenerała Conchy. Jutro odmaszeruje jeden oddział żandarmeryi. Nie mała to strata dla armii operacyjnej, gdyż karabinierzy i żandarmi właśnie tworzyli najdzielniejszy zastęp połączonych pod wodzą jen. Conchy korpusów. Oficerowie wielce z tego niezadowoleni a tu i owdzie podnoszą się głosy, że marszałek Serrano zazdroszcząc sławy i wziętości jen. Conchy, usiluje krzyżować plany ostatniego. Concha z tego powodu sprzykrzywszy sobie dowództwo, miał prosić o dymisyę. Jako przyszłego jego następcę wskazują jenerała Morionesa.

Według telegraficznych wiadomości przybył jen. Concha do Logrono i odwiedził sędziwego Esparterę. Operacye przeciw Karlistom utrudnione są przez słotę. Concha żąda posiłków, zamyśla bowiem pozostawić po miastach silne załogi.

KRONIKA.

— **Wiadomości dworskie.** Wiedeński *N. Frdbl.* dowiaduje się z Londynu, że Najj. Pani w połowie lipca uda się na kąpiele morskie do Brighton, miejscowości położonej nad jedną z zatok kanału hrabstwa Sussex. Najjaśn. Pani w Brighton zachowa *incognito* jako hrabina Hohenembs.

= **Znowu jeden duchowny** gr. kat. Seweryn Hojnacki, administrator w Roztoce wielkiej, w dyecezyi Przemyskiej, zbiegł z swej plebanii bez wiedzy zwierzchności duchownej i udał się według wszelkiego prawdopodobieństwa do Chełma.

(λ) **Na brak sali** we Lwowie na urządzanie odczytów, koncertów, balów publicznych i t. d., odzywały się niejednokrotnie publiczne utyskiwania. Mamy wprawdzie kilka sal odpowiadających najzupełniej celom powyższym jak n. p. salę ratuszową, salę redutową w gmachu hr. Skarbka, salę w domu Narodnym i bibliotece Ossolińskich, ale te nie zawsze mogły być oddane do użytku publicznego, zwłaszcza w porach roku, kiedy równocześnie odbywały się posiedzenia n. p. sejmu, odczyty, koncerta a nadto zabawy publiczne. Chcąc bodaj w części zapobiedz tej niedogodności, postanowili właściciele hotelu Żorża wybudować obszerną salę, któraby mogła służyć na urządzanie w niej koncertów, odczytów, balów i t. d. Budowa tej sali rozpoczęła się przed kilkoma dniami w podwórzu hotelu Żorża przy ulicy akademickiej. W parterze znajdować się będzie sala na pomieszczenie drukarni a na pierwszem piętrze sala z przybocznemi apartamentami, która prawdopodobnie za opłatą będzie mogła być użytą do urządzania rozmaitych publicznych zabaw.

— **Trzeci występ gościnny p. Edgara** artysty berlińskiego teatru miejskiego odbędzie się dziś w pięknej komedyi Augiera p. t. *Syn Giboyera.*

— **Po skwarnych dniach**, które trwały przez tydzień, nastąpiła dziś w nocy zmiana powietrza. Wiatr południowy zasłonił niebo chmurami.

— **Pożar.** Wczoraj o godz w pół do 12. w nocy wszczął się ogień pokojowy w kamienicy służącej za skład bryndzy bojków na placu Krakowskim w domu p. Leizera Rotter pod l. 328 m, a to przez nieostrożność z światłem. Przyzwana przez domowników straż ogniowa z ratusza stłumiła pożar w zarodzie. Szkoda nieznaczna.

* **Podejrzana własność.** Potrol policyjny przytrzymał wczoraj 24-letnią służącę

---

służyć radą i ramieniem, jeźli tylko dochowa milczenia i okaże mu się wdzięcznym za tę przysługę.

Przestraszony Polak zgodził się na wszystko i ponowił straszną przysięgę. Na chwilę obudziło się w nim podejrzenie, gdy po opisanej już rozmowie porównał niekłamaną serdeczność Fryderyka z tem, co o nim co dopiero słyszał — lecz Müller umiał go przekonać, że to tylko po mistrzowsku odegrana komedya a niebezpieczeństwo wystawił mu tak groźnem, że się zdecydował porzucić Sztudgard niezwłocznie.

Wyruszył z mniemanym przyjacielem przebrany pod zasłoną nocy, dziękując Bogu, że go wyrwał z rąk okrutnika. Gdy dojechali do zamku Kirchheim, porozumiał się Mühlenfels z amtmanem poblizkich dóbr Neidlingen — i powiedziawszy mu, że podróżny zadłużony u niego na 40.000 florenów, ucieka z niemi, zażądał uwięzienia uchodzącego w imieniu księcia.

Obawiając się wykrycia sprawki, zobowiązał i urzędnika przysięgą do milczenia, pod pozorem, że księciu zależy na tem, aby rzecz nie nabrała rozgłosu. Amtman wiedzący, jak wielkiego wpływu używał Müller na książęcym dworze, posłuchał rozkazu, kazał pochwycić Polaka, zabrać mu wszystkie kosztowności i wtrącić do więzienia. Prócz pieniędzy i innych drogich przedmiotów, jakie się przy nim znalazły, przywłaszczył sobie zdrajca medal Rudolfa II, przepaskę dyamentową na około kapelusza, oszacowaną na sto tysięcy talarów i puszkę z proszkiem, którą w tym razie sam Sędziwoj wziął ze sobą, zamiast ją powierzyć wysłanemu naprzód Bodowskiemu.

Annę Machlarzową, na Krakowskiem za podejrzane posiadanie złotej szpilki. Machlarzowa przyznała się, że tę szpilkę skradła swej służbodawczyni Stanisławie Hl. w Stryju. Odstawiono ją do sądu

* **Kradzież koni.** Nadleśniczemu panu Niedzwiedzkiemu w Małym Lubieniu skradziono w nocy na poniedziałek z pastwiska: klacz gniadą z gwiazdką na czole 5 lat mającą i klacz szpakowatą dwuletnią w łącznej wartości 200 złotych.

* **Znalezione żelaziwo.** Kelman Glaser zamieszkały pod l. 15. przy ulicy Rzeźnickiej znalazł wczoraj wieczór na ulicy Kaźmierzowskiej worek napełniony starem żelazem, który złożył w policyi.

* **Ucieczka złodzieji.** Patrol policyjny przychwycił tej nocy na Wysokim zamku znanych złodzieji Karola Urbanka i Seweryna Stefanowskiego, obaj zdołali jednak w drodze do policyi umknąć eskortującemu ich żołnierzowi. Urbanek ścigany od żołnierza otrzymał cięcie pałaszem.

* **Kradzież sukni.** Tej nocy niewiadomy jeszcze sprawca wybił szybę w oknie parterowego pomieszkania pod l 13 przy ulicy Pańskiej i wyciągnął z kuferka obok okna stojącego parę spodni letnich popielatych, żakiet granatowy, kamizelkę i koszulę, znaczoną G. Z.

* **Aresztowano** wczoraj Agnieszkę Kordon za pustoszenie grobów na cmentarzu Łyczakowskim; tudzież Ludwikę M żonę bremzera za hałasy nocne i obrazę straży policyjnej.

⁂ **Od piorunu** zginął dnia 4 b. m w południe Jurko Jakaba z Sianek w starostwie Turczańskiem, w chwili gdy chroniąc się przed ulewą stanął pod smereką. Wszelkie środki ratowania nieszczęśliwego okazały się bezskutecznemi.

⁂ **Utonął** przypadkowo, kąpiąc się pod śluzą obok młyna w Perwiatyczach, w starostwie Sokalskiem, służący dworski z Spasowa, Stefan Kleparowski.

— **Prawnika** nr. 23. zawiera: Oznaczenie podpisu na wekslu przez Józefa Louisa, o dowodzie ze świadków w post. drobn. przez dr. Augusta Balasitsa. — Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowo-admin. — Wiadomości potoczne

— **Cholera**, jak donosi korespondent *Gazety Toruńskiej* z Bytomia, szerzy się na pruskim Szląsku, a mianowicie w Laurahütte, Godullahütte, w Rudzie, Rosbarku, a najwięcej w Lagiewnikach, gdzie w ogóle umrzeć miało do 750 osób.

— **Sprostowanie.** W tutejszych dziennikach pojawiła się wiadomość, jakoby buchhalter koleji Karola Ludwika Leopold W e i s s zawikłany był w rachunki zmarłego gen. dyrektora Herza i jakoby teraz razem z centralnym inspektorem p. Spies został spensyonowanym. Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, buchhalter p. Weiss nie był wplątany w sprawę Herza i ani on ani też p. Weiss nie zostali spensyonowani.

— **Obłąkany Zenowicz**, sprawca rzekomego zamachu na życie księcia Sasko-Weimarskiego w Londynie, za poręką przyjaciół, dnia 5. b. m. wypuszczony został z więzienia policyjnego. Lekarze sądownie stwierdzili, że Zenowicz cierpi na umyśle.

† **Jean Louis Hamon**, jeden z najcelniejszych francuzkich malarzy rodzajowych nowoczesnej szkoły, zmarł dnia 4. b. m. w Paryżu licząc lat 53. Hamon kilkakrotnie odznaczony był za swe prace medalami, a w r. 1853 otrzymał krzyż legii honorowej. Utworem, który najwięcej zmarłemu artyście zrobił rozgłosu jest idylla grecka „Nie masz mej siostry!“ — w r. 1853 zakupiona przez ministeryum domu cesarkiego we Francyi.

— **Starych rzymskich monet** z czasów cesarza Wespazyana i Antonina, sztuk 79 wykopano czyli raczej wyorano w polu pod Siedlimowem, w powiecie Inowrocławskim. Jednocześnie z monetami temi wykopano skorupy starych naczyń glinianych.

— **Piec do palenia zwłok** wybudowany został w Dreznie przez profesora Reclama i inżyniera Siemonsa, jakoż dnia 3. b. m. odbyto z nim pierwszą próbę. Dzienniki drezdeńskie nazywają tę próbę ze wszechmiar pomyślną, gdyż dwa centnary zwierzęcego padła w przeciągu półtorej godziny kosztem talara zwęglone zostały na biały broszek, przyczem ani się dało słyszeć skwarzenie ani czuć jakikolwiek wyziew.

— **Kawiarze norymbersey** ostatniemi czasy chcieli podnieść cenę kawy z 6 na 7 krajcarów na filiżankę; cała publiczność jednak solidarnie stawiła bierny opór t. j. wstrzymała się zupełnie od konsumowania szlachetnej Mokki. Do tygodnia sposób ten uwieńczony został skutkiem: panowie kawiarze powrócili do dawnych cen.

— **Za najlepszy środek przeciw wściekliznie** ogłasza niejaki p. James Reilly. urządzający wystawę psów w Manchester, w Anglii, nagrodę w kwocie 500 gwinei.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Sesyny, w Dalmacyi donosi telegram pod dniem 8. b. m. że dnia poprzedniego, około godziny w pół do 12. w nocy podczas spokojnego powietrza i morza uczuć się dało silne trzęsienie ziemi połączone z nader donośnym łoskotem podziemnym. Trzęsienie posuwało się w kierunku z południowego zachodu ku północnemu wchodowi a turkot podobny był do grzmotów rozlegających się po górach. Morze skutkiem wstrząśnienia zmarszczyło powierzchię lekką falą, tylko cisza powietrzna po zjawisku niezmiennie trwała do drugiego dnia.

— **Publicysta Sommerfeld** w Wiedniu przed kilku laty sekretarz Stowarzyszenia gospodarczego postępu, oraz wydawca finansowego dzienika *Oesterr. Oeconomist*, zeszłej soboty odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyną samobójstwa była ruina finansowa.

— **Na starym Gangesie,** który wraz z Eufratem i Tygrem przejrzystą falą otaczał kolebkę ludzkości dnia 8. b. m. stanął pierwszy most. Donosi o tem telegram z Kalkuty pod powyższą datą.

— **Pływającą wyspę** odkryto na jeziorze Sadawga pod Wittingham w Stanie północno-amerykańskim Vermont. Obejmuje ona do 150 morgów obszaru i porośnięta jest nietylko krzewami, ale i drzewami do 15 stóp wysokiemi. Rybacy zapuszczają się częstokroć na tę wyspę celem połowu ryb, który urządzają w ten zupełnie sposób, jak podbiegunowi mieszkańcy na lodowcach. Przerąbują mianowicie ziemię w pewnem miejscu na wskroś, i przez powstały tym sposobem otwór zapuszczają w wodę wędki i sieci. Podróżnicy spotykali ostatniemi czasy podobne wysepki także na jeziorze Bangor w Stanie Main i Florydzie, od dawna zaś znane są pływające kępy na jeziorach meksykańskich.

— **Palenia tytoniu i zażywania tabaki** zakazał rząd kantonu Unterwalden wszystkim wyrostkom niżej lat 18, a to pod znaczną karą pieniężną.

— **Wystawa w zakładzie obłąkanych.** Po raz pierwszy może na świecie urządzoną została i otwartą dnia 6. b m. w Wiedniu. w dolno-austryackim zakładzie obłąkanych wystawa, obejmująca okazy rozmaitych wyrobów jak w ogóle dowody pracy mieszkańców tego zakładu. Dzieli się ta wystawa właściwie na trzy oddziały. Pierwszy zawiera wyroby pomysłu i ręki obłąkanych; drugi rozmaite przedmioty, świadczące o nadzwyczajnej sile niszczącej u obłąkanych podczas paroksyzmów; wreszcie trzeci daje widzowi w przybliżeniu obraz pomieszkań, odzieży i trybu życia obłąkanych oraz środki lecznicze zakładu.

— **Palenie zwłok** w Węgrzech, lubo nie propagowane wcale przez specyalne stowarzyszenia, jak n. p. w Niemczech, znajduje przecie, jak dowodzi niżej opowiedziany wypadek, gorliwych zwolenników. W Also-Torja, w Siedmiogrodzie, wyrobnik, nazwiskiem Jan Incze, dnia 19. maja udał się do pobliskiego lasu i przywiózł z tamtąd pełne taczki drzewa opałowego. Za przybyciem do domu zażądał obiadu, a gdy żonie niespieszno było z zastawianiem stołu uniósł się tak, że zabił biedną kobietę siekierą. Zdaje się, że po dokonaniu zbrodni odezwało się sumienie mordercy, gdyż postanowił i sobie odebrać życie. Nim to uczynił jednak, zniósł wszystkie graty jakie znajdowały się w pokoju, tudzież pościel i drzewo z kuchni na kupę, złożył na niej zwłoki zabitej żony i zapalił ten stos. Dopiero gdy wszystko spłonęło do szczętu i tylko kości pozostały w zgliszczu obwiesił się Juncze na pułapie.

LISTY Z KRAJU.

(*M*) **Niepołomice** dnia 9go czerwca. Nie ma może kraju, w którymby lenistwo mogło się tak swobodnie uchylać od pracy i wyzyskiwać miłosierdzie publiczne, a gdy to zawiedzie, uciekać się do wszelkiego rodzaju bezprawia, aby się wyżywić, jak to niestety dotychczas ma miejsce w naszym kraju.

Źródła tego ujemnego zjawiska szukać należy przeważnie w znanem, przyrodzonem niedbalstwie naszego ludu, które obok braku oświaty jest główną przyczyną, dla której lud ten stoi moralnie i ekonomicznie tak nizko i ciągłej obcej pomocy we wszystkich swych sprawach potrzebuje.

Przyczyny tego smutnego objawu szukać także należy w znanym braku sprężystości i nieporadności naszych urzędów gminnych po wsiach, w których ręku spoczywa policya gminna, o której smutnie świadczą te tłumy nieraz bardzo jeszcze młodych i zdrowych żebraków i włóczęgów, snujące się z jednego jarmarku i odpustu na drugi, owe koczujące bandy cyganów, żyjące z kradzieży, dostarczające tak licznego kontyngensu naszym zakładom karnym, wreszcie owe podejrzane indywidua surdutowe o obliczu obrzękłem i złowrogiem, nawiedzające pod rozmaitemi pozorami dwory obywateli wiejskich, których nieraz prawdziwym są postrachem.

Ile tu w obec takich stosunków ubywa rąk do pracy, a ile ich przybywa wszelkiego rodzaju występkom, będących ostatnią ucieczką ludzi, mających wstręt do uczciwego zarobku!

Dla tego każdy dobrze myślący powitał niewątpliwie z żywą radością ustawę z dnia 10. maja z. r., którą wydane zostały przepisy policyjno-karne przeciw próżniakom i włóczęgom, owym pasożytom, krzewiącym się dotąd tak bujnie na społecznej niwie naszego kraju.

Ustawa ta bowiem podała tak sądom, jak i władzom administracyjnym, tak autonomicznym jak rządowym nader skuteczne środki zapobieżenia na przyszłość dalszemu krzewieniu się próżniactwa i włóczęgostwa, jakoteż zapobiegania czynom karygodnym, mającym swe źródło w bezczynności, jużto naznaczając odpowiednie kary na próżniaków i włóczęgów, których wymiar i wykonanie władzom sądowym lub administracyjnym w miarę zachodzących, w ustawie bliżej przewidzianych okoliczności powierzyła, jużto orzekając możność rozciągnięcia dozoru policyjnego nad osobami karanemi poprzednio za włóczęgostwo, lub inne czyny karygodne, wreszcie stanowiąc możność oddania tych osób do domów przymusowej pracy, czyli tak zwanych domów roboczych, lub do domów poprawy, przeznaczonych dla osób młodszych, które nie przekroczyły jeszcze 20 roku życia.

Wiadomo nam jednak z doświadczenia, że najlepsze ustawy nie zaradzą jeszcze same przez się złemu, przeciw któremu są skierowane, i że od poparcia jakiego ustawa doznaje od tych, którym wykonanie jej poruczono zależy przeważnie i głównie jej zbawienny wpływ, a jak w obecnym razie, wpływ ten zależeć będzie głównie od sprężystego zastósowania ustawy, o której mowa, przez władze sądowe i administracyjne naszego kraju, jakoteż od poparcia którego, władze te w tej mierze od całego kraju spodziewać się mają prawo.

Przypuściwszy jednak, że rozwiniętą zostanie ze wszech stron cała usilność, aby tak zbawienna ustawa znalazła jak najobszerniejsze zostósowanie i jak najpomyślniejsze wydała owoce, to zachodzi u nas jeszcze jedna przeszkoda, z powodu której, obecnie ustawa w mowie będąca nie może na razie wydać spodziewanych wyników, a przeszkodą tą jest zupełny brak w naszym kraju domów roboczych i domów poprawy mających być zakładami oduczającemi od próżniactwa a przyzwyczającemi do pracy i uczciwego zarobku.

Konieczności podobnych zakładów w naszym kraju, nikt podobno niezaprzeczy, bo zamknięcie nałogowego próżniaka i włóczęgi w jakimś zakładzie karnym, choćby na czas dłuższy nie poprawi go jeszcze stanowczo i do pracy nie uzdolni, a sprawić to jedynie może dłuższe lub krótsze w miarę potrzeby zatrzymanie go w urządzonym odpowiednio domu roboczym.

W obec zbliżającej się nowej kadencyi sejmowej, stósownem zdawało nam się poruszenie myśli o potrzebie założenia domów roboczych i domów poprawy w naszym kraju Szczęśliwi bylibyśmy, gdyby myśl nasza popartą i w życie wprowadzoną kiedyś została.

Nie możemy przy tej sposobności pominąć potrzeby zakładania domów przytułku i dobrowolnej pracy, gdzie ludzie nie mogący znaleźć zarobku, lecz chętni do pracy mogliby znaleźć odpowiednie zajęcie. Do niedawna istniał, jeżeli się nie mylimy, podobny zakład w Krakowie i nader zbawienne wydawał owoce. Istnienie jego nie było długim, tak jak niestety niejednej pożytecznej instytucyi w naszym kraju.

Mamy jednak otuchę, że z czasem po wszystkich naszych większych gminach miejskich, potworzą się podobne zakłady tak jak spodziewamy się, że na innych drogach naszego gospodarstwa krajowego, pojawi się większy ruch i że pozbędziemy się w krótce owej mimowolnej apatyi, będącej spuścizną minionych już czasów, a nie licującej wcale z przekazanym nam obecnie obszernym zakresem działania.

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

> **Tygodnik illustrowany,** pismo od lat wielu redagowane nader umiejętnie, które rozbudziło żywszy ruch umysłowy i literacki w Warszawie i w ciągu swego istnienia zjednało sobie dobrze zasłużone uznanie i wielką liczbę prenumeratorów, pod względem treści i formy, tak artykułów jak drzeworytów nie ustępujące najlepszym pismom zagranicznym w ostatnim numerze zapowiada cały szereg przygotowanych do druku prac nowych *Tygodnik* od r. 1874 rozszerzył swoje ramy, przeznaczając osobny dodatek wyłącznie na artykuły naukowe z innych pismiennictw czerpane, w których zapoznaje czytelników z postępem wiedzy w rożnych jej gałęziach. Tak wybór artykułów tych, jak i przekład, jest ze wszech miar szczęśliwym. Wybornie też jest prowadzona rubryka zwięzłych przeglądów literackich, nosząca skromny tytuł: *Nowości wydawnicze.* W ostatnim numerze zwraca na siebie uwagę między innemi drzeworyt przedstawiający *Poezyą*, piękne malowidło woskowe W. Gersona, na stropie sali głównej wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem — oraz niedrukowany dotąd nigdy wierszyk Syrokomli, napisany na okładce dzieła Maurycego hr. Dzieduszyckiego: ***Skarga i wiek jego***, który przy pożegnaniu ofiarował księdzu A. J.:

Krótko się znamy, bo los niepomyślny
Ciebie, kapłanie, gdzieś pchnie aż do Disny,
Mnie burza życia wnet zawieść gotowa,
Gdzieś do Warszawy albo do Krakowa.
Jednak cię widząc w domu, na ambonie,
Braterskiem czuciem moje serce płonie.
Więc weź pamiątkę, co ci się należy,
Nim góra z górą na nowo się zbieży,
Weź co szanuję, co kocham najlepiej,
Co serce wzmacnia, co umysł nam krzepi —
Boską świętością, co namaszcza wargi —
Weź, dobry bracie, życie Piotra Skargi
On, patron naszej pobożnej ambony,
Niech cię nauczy, jak serc zbierać plony,
Niech twoim myślom zawsze przypomina
Obraz Polaka i Chrześcijanina.

Czynności Sądów w Galicyi wschodniej w sprawach karnych.

(λ). Nader zajmujące są daty statystyczne, które lwowski wyższy sąd krajowy przedłożył ministerstwu sprawiedliwości z czynności sądów, w obrębie apelacyi lwowskiej położonych, w sprawach karnych za r. 1873. Daty te świadczą wymownie, jak nieproporcyonalny stosunek zachodzi pomiędzy ilością spraw karnych, wzmagającą się rok rocznie, a siłami roboczemi w sądach w Galicyi wschodniej, świadczą dalej, że pomimo tego nienormalnego stosunku. dzięki wytężonej pracy sądowych urzędników konceptowych zaległości przy końcu r. 1873 w porównaniu z zaległościami w r. 1872 i w porównaniu z ilością spraw, są prawie nieznaczne.

Wykazy poniższe odnoszą się do czynności sądów pierwszej instancyi w Galicyi wschodniej a mianowicie do czynności 7 sądów kolegialnych pierwszej instancyi; 40 sądów śledczych i 80 sądów powiatowych tudzież 7 sądów powiatowych miejsko delegowanych dla spraw karnych.

I. Sądy kolegialne I. instancyi A) Restancye z r. 1872 w tych sądach wynosiły: 1133 podań. W ciągu r. 1873 przybyło 99,793 podań; było zatem do załatwienia razem 100.926 podań. Z tych załatwiono w ciągu r. 1873 podań 100.444; z końcem r. 1873 pozostało tedy 482 podań t. j. o 651 mniej, jak w r. 1872.

B) Śledztw w sprawach o zbrodnie i wykroczenia pozostało w toku z 1872 roku 2394 W ciągu r. 1873 przybyło nowych śledztw: a) wprost do sądów kolegialnych 6329; b) wpłynęło z sądów śledczych 12.259 (o 1385 więcej jak w r. 1872); było zatem razem: 20.982 śledztw w sprawach o zbrodnie i wykroczenia (o 1729 więcej jak w r. 1872). Z tych ukończono w ciągu 1873 roku: 18901; pozostało przy końcu 1873 roku: 2081 (o 313 mniej jak w r. 1872).

II. W 40 sądach śledczych. a) Restancye podań z r. 1872 wynosiły w tych sądach 7608; wpłynęło nowych podań 134,904; razem było tedy do załatwienia 142,512 podań. Z tych załatwiono w ciągu 1873 roku: 135,633 podań, pozostało przy końcu 1873 roku: 6879 podań niezałatwionych (o 729 mniej, jak w r. 1872).

b) Śledztw w sprawach o zbrodnie i wykroczenia przeniesiono z r. 1872 na 1873 rok: 2178; w ciągu r. 1873 przybyło w tych sądach nowych śledztw: 12166; było tedy razem 14344 śledztw o zbrodnie i wykroczenia. Z tych przedłożono w ciągu roku 1873 trybunałom I. instancyi 13,100 śledztw ukończonych; pozostało zatem w toku przy końcu 1873 roku 1244 śledztw (o 934 mniej jak w r. 1872.)

c) W sprawach karn. o przestępstwa pozostało z 1872 r. 10,352 spraw; przybyło w ciągu r. 1873 nowych spraw: 36.415; było zatem do załatwienia: 46.767 spraw o przestępstwa. Z tych ukończono w ciągu 1873 roku 36.234; pozostało przy końcu 1873 r. 10533 (o 181 więcej jak w r. 1872).

III. W 7 sądach m. d. i w 80 innych sądach powiatowych. a) Przeniesiono z r. 1872 na 1873 rok: 5806 podań: w ciągu r. 1873 wpłynęło nowych 183,070 podań, co czyni razem 188,876 podań. Z tych załatwiono: 184,054; pozostało przy końcu 1873 r. 4822 niezałatwionych podań (o 984 mniej jak w r. 1872).

b) Przedsięwzięto 13707 dochodzeń istoty czynu w zbrodniach i wykroczeniach, (o 779 mniej jak w r. 1872).

c) Rozpraw karnych w sprawach o przestępstwa pozostało z 1872 r.: 16964; przybyło nowych: 79,591; razem było tedy w 1873 roku: 96,555 rozpraw w sprawach o przestępstwa do przeprowadzenia. Z tych przeprowadzono: 83,164 rozpraw; pozostało

zatem przy końcu 1873 r. 13,391 (o 3573 mniej, jak w r. 1872).

Gdy zestawimy cyfry podane w wykazach pod II. i III., otrzymamy następujący rezultat:

a) Restancye w podaniach z r. 1872 wynosiły w 40 sądach śledczych, 7 sądach pow. m. d. i 80 innych sądach powiatowych razem: 13,414 podań niezałatwionych. W ciągu r. 1873 wpłynęło do tych sądów 317,974 nowych podań, a więc było do załatwienia razem 331,388 podań. Z tych załatwiono 319,687; przy końcu r. 1873 pozostało zatem 11,701 podań niezałatwionych, (o 1713 mniej, jak w r. 1872.)

b) Rozpraw w sprawach o przestępstwa przeniesiono z r. 1872 na 1873 rok: 27,316; w ciągu r. 1873 przybyło nowych rozpraw: 116.006; było zatem w toku 143.322 rozpraw. Z tych przeprowadzono w 1873 roku: 119.398 rozpraw; pozostało tedy do przeprowadzenia 23.924 (o 3392 mniej jak w r. 1873.)

Powyższe, liczbowe zestawienie czynności sądów w sprawach karnych, uzupełnia lwowski wyższy sąd krajowy następującym wywodem: „Z rokiem 1873 zakończył się szereg lat ośmnastu, w ciągu których sprawowano wymiar sprawiedliwości podług procedury karnej z r. 1853. Wsteczny pogląd na rezultaty dowodzi wymownie, że zakres działania sądów w sprawach karnych przybrał takie rozmiary, iż czynne siły robocze są już niedostateczne, a czy nowa procedura karna, która upraszcza częściowo traktowanie spraw karnych, będzie środkiem zaradczym, okaże dopiero najbliższa przyszłość.

„Z dat statystycznych okazuje się, że liczba podań wnoszonych tak do trybunałów I. Instancyi, jako też do sądów śledczych i powiatowych wzmogła się bardzo znacznie w stosunku do roku 1872; z drugiej strony zmniejszyły się restancye we wszystkich trzech rodzajach sądów pod koniec 1873 roku.

„Co się tyczy wzrostu liczby czynów karygodnych, to rok 1873 stoi prawie na równi z rokiem 1872, albowiem w trybunałach I. instancyi w roku 1873 było o 132 nowych dochodzeń w sprawach o wykroczenia mniej aniżeli w r. 1872, natomiast w sądach śledczych było o siedm takich dochodzeń więcej a niżeli w r. 1872. tak że cała różnica wynosi tylko 125 dochodzeń mniej, a w sprawach karnych o przestępstwa wzrosła liczba tych spraw we wszystkich sądach powiatowych razem o 263.

„W ukończeniu spraw kryminalnych przedstawia się czynność c. k. sądów w porównaniu do czynności w roku 1872 wcale korzystnie, albowiem trybunały I. instancyi ukończyły o 2042 śledztw w sprawach o zbrodnie i wykroczenia więcej aniżeli w r. 1872, a sądy śledcze przedłożyły takich śledztw ukończonych o 1454 więcej aniżeli w roku 1872, tak, że ogółem zaległo z końcem r. 1873 w trybunałach I. instancyi tylko 664, a w sądach śledczych tylko 1244, czyli przeciętnie w każdym trybunale $94\frac{6}{7}$, a w każdym sądzie śledczym tylko $31\frac{1}{10}$ % śledztw nieuniknionych, które już przeprowadzone będą podług nowej procedury karnej.

„Spraw karnych o przestępstwa załatwiły wszystkie (120) sądy powiatowe wraz z 7. sądami powiatowemi miejsko delego wanemi o 12,381 więcej a niżeli w r. 1872; restancye w tych sprawach zmniejszyły się w stosunku do r. 1872 o 3392.

„Cyfry ogólne, a to: 143,322 wniesionych a 119,398 załatwionych spraw o przestępstwa, wskazują wymownie, że ta gałęź sprawowania sprawiedliwości przybrała taki zakres, który zaprzątnął siły robocze po sądach w sposób zupełnie niestosowny, a ponieważ nowa procedura karna rozszerza po głównych miastach prowincyonalnych jeszcze bardziej kompetencyę sądów względem spraw o przestępstwa i „postępowanie odwołalne“ (*Berufungs-Verfahren*) w ogóle — przeto obawiać się należy, że właśnie sprawy o przestępstwa zabsorbują jeszcze bardziej siły robocze niż dotychczas.

„Lwowski wyższy sąd krajowy obstaje i tym razem przy swojem, już raz poprzednio wypowiedzianem zdaniu. że jednym z głównych powodów ustawicznego wzmagania się liczby czynów karygodnych, — czego najdobitniejszym dowodem są ustawicznie przepełnione zakłady karne i więzienia — jest sposób wykonywania kary.“

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Odrzucenie rekursów.*)

(λ) Głośny w swoim czasie proces kryminalny o podpalenie stodoły i młocarni na folwarku Białokiernicy, należącym do Arona Goldappera, tudzież o podpalenie stert zboża stojących w pobliżu tego folwarku a należących do dzierżawcy Majera Kozowera, rozstrzygnięty został obecnie w III. instancyi sądowej w sposób następujący:

Pierwsza instancya: sąd obwodowy w Złoczowie, uznał Chaima Feldmanna i Majera Kozowera winnymi zbrodni podpalenia na szkodę 12 osób prywatnych i 2 asekuracyj ogniowych, a nadto zbrodni oszustwa na szkodę towarzystwa *Azienda assicuratrice* — i skazał za to Feldmanna na 16-letnie a Kozowera na 14-letnie ciężkie więzienie.

Druga instancya: Lwowski Wyższy Sąd krajowy — na odwołanie się podsądnych, zmienił, a względnie sprostował wyrok powyższy w niektórych ustępach dotyczących winy podsądnych, i skazał tak Feldmanna, jakoteż Kozowera na czternastoletnie ciężkie więzienie.

Najwyższy trybunał odrzucił obecnie nadzwyczajne rekursa powyższych podsądnych, wniesione przeciw orzeczeniom co do winy — niemniej też odrzucił niedopuszczalne rekursa przeciwko wymiarowi kary. Pod tym ostatnim względem stał się prawomocnym wyrok apelacyjny.

(*Ułaskawienie.*)

(λ) Najjaśniejszy Pan raczył darować karę śmierci Michałowi Jaksmanickiemu, który za zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną w d 7. czerwca 1873 r. na swej rodzonej matce, Maryannie Jaksmanickiej, przez sąd obwodowy w Przemyślu i dwie wyższe instancye na nią zasądzony został, w skutek czego Najwyższy Trybunał sprawiedliwości zasądził M Jaksmanickiego na dwudziestoletnie ciężkie więzienie, zaostrzone jednorazowym postem w każdym miesiącu i ciemnicą przez 24 godzin w dniu 7. czerwca każdego roku.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

PRZEGLĄD HANDLOWY.

Lwów, dnia 9. czerwca 1874.

Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej.

Handel zbożowy był nadzwyczajnie ożywiony a koleje żelazne łączące zachód z Rossyą i księstwami naddunajskiemi wytężały wszystkie środki transportowe, ażeby podołać olbrzymiemu obrotowi. Najwięcej zboża wywieziono na Szląsk i Morawę, gdzie po wyczerpaniu zapasów konsumcya aż do żniwa zasilać się będzie zbożem rossyjskiem. Także i do Węgier a mianowicie górnej części kraju dowóz zboża rossyjskiego trwa w dotychczasowych rozmiarach i utrzyma się do żniwa. Także i Galicya zasila się zbożem rossyjskiem. Prawie wszystkie stacye kolei od Przemyśla do Krakowa sprowadzały zboże z Brodów i Podwołoczysk a pszenicę i kukurudzę z księstw naddunajskich. Przedsiębiorcy powetowali sobie straty poniesione w skutek stagnacyi w ubiegłym miesiącu. Niepewność co do rezultatu tegorocznego zbioru spowodowała przedsiębiorców już obecnie do zamawiania zboża rossyjskiego. Zdaje się zatem, że transporty zboża potrwają długo z krótką przerwą w wrześniu. Pszenica była żywo poszukiwaną a szczególnie jej żółte gatunki. Niektórzy komisanci udali się do Nowosielicy do zakupienia tego gatunku. Dobra pszenica sprzedawaną była po cenie bardzo korzystnej. Żyto było sprowadzane z Rossyi w wielkich zapasach i żywo poszukiwane na konsumcyę. W skutek tego ceny utrzymały się na dawnym stopniu. Jęczmień a zwłaszcza ciężki gatunek pełnej wagi nie pojawił się na targach w stosunku odpowiadającym popytowi z Saksonii i górnego Szlązka. Owies sprzedawany był po lepszej cenie. Na granicy dowieziono znaczne transporty, ale w nie bardzo świetnym gatunku. Wywóz był skierowany do Austryi i Niemiec. Doświadczeni przedsiębiorcy mniemają, że wywóz potrwa do końca lipca.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 14 zł. — ct. do 14 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 8 zł. — ct., owies 112 ℔ 4 zł. 80 ct. do 5 zł — ct. Usposobienie spokojne. Obrót miejscowy był bardzo ożywiony. Handel zasilał się zbożem ze wschodu sprowadzanem Żyto i kukurudza były poszukiwane. Tarnów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 75 ct. do 14 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 40 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 50 ct. owies 112 ℔ 4 zł. 75 ct. do 4 zł. 90 ct. Usposobienie spokojne. Handel ograniczał się do zapasów sprowadzanych ze wschodu na potrzeby konsumcyjne. Młyny parowe sprowadzały żyto i pszenicę z Brodów i Podwołoczysk. Owies był poszukiwany. Dębica: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 14 zł. 25 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 50 ct. do 4 zł. 80 ct. Usposobienie mdłe. Handel zbożowy ograniczał się do najskromniejszych rozmiarów. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 14 zł. — ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. do 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 25 ct. do 4 zł. 60 ct. Usposobienie nieożywione. Przedmiot handlu stanowiło tylko zboże dowozowe z rossyjsko-galicyjskiej granicy i kukurudza z księstw naddunajskich. Jarosław: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 14 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 25 ct. do 9 zł. 40 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł — ct. do 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 25 ct. do 4 zł. 50 ct. Usposobienie ożywione. Otwarcie komunikacyi z Sieniawą ożywiło w ostatnich ośmiu dniach dowóz zboża z Królestwa Polskiego. Także i dowóz z Brodów i Suczawy znacznie się ożywił. Handel ożywił się we wszystkich gatunkach zboża. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 14 zł. — ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 20 ct. do 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. — ct. do 4 zł 40 ct. Usposobienie ożywione. Wywóz zboża do Węgier trwał ciągle i wynosił w ostatnim tygodniu 27.000 centn. Obrót lokalny ożywił się wskutek popytu dla młynów. Lwów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 20 ct. do 13 zł. 60 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. 10 ct. do 9 zł. 40 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł — ct. do 4 zł. 25 ct. Usposobienie wyczekujące. Kupcy ograniczają się do potrzeb najniezbędniejszych i pokrywają popyt zapasami zboża sprowadzanemi z granicy. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 25 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 25 ct. do 8 zł. 75 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. 50 ct. do 7 zł. — ct., owies 112 ℔ 3 zł. 80 ct. do 4 zł. — ct. Usposobienie ożywione. Dowóz z Rossyi wzmógł się. Pszenica pełnej wagi była żywo poszukiwaną. Brody: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 7 zł. 25 ct. do 8 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 25 ct. do 7 zł. — ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. do 3 zł. 80 ct. Usposobienie bardzo ożywione. Kolej brzesko-kijowska wysełała w ostatnich dniach codziennie 90 — 130 wagonów zbożem wyładowanych. Dalsze znaczne transporty zapowiedziano w Radziwiłłowie i Brodach. Zboże obecnie dowożone z Rossyi pochodzi z okolic Kurska i Charkowa a gatunek jego jest już więcej niż dotąd zadowalniający. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. do 13 zł. — ct., żyto 180 ℔ 7 zł. 25 ct. do 8 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. — ct. do 6 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 40 ct. do 3 zł. 80 ct. Usposobienie ożywione. Dowóz drogą kołową i koleją żelazną znacznie się ożywił. Kolej dowoziła nieraz dziennie 9000 centn. Dalsze znaczne transporty są oczekiwane.

Bydła rzeźnego przywieziono w ostatnich 8 dniach koleją lwowsko-czerniowiecką 2.110 sztuk, bezzwłocznie do Oświęcima i Wiednia. W bieżącym i przyszłym miesiącu spodziewane są wielkie transporty bydła. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei żelaznej w ubiegłym tygodniu 118 wołów. Transporty koni wynosiły: w Brodach 70 sztuk, we Lwowie 5 a w Podwołoczyskach 19 sztuk. Pruscy kupcy udali się w ubiegłym tygodniu do Rossyi dla zakupienia znaczniejszej ilości koni. Transporty trzody chlewnej wynosiły: w Podwołoczyskach 842, w Brodach 631, w Tarnopolu 113, we Lwowie 270, w Gródku 116, w Przemyślu 367 w Jarosławiu 220 a w Rzeszowie 293 sztuk.

Dowóz węgla był w ostatnim tygodniu więcej ożywiony i wynosił 19.200 centnarów. Z tego transportu przeznaczono 7.200 centn. dla niemieckich kolei żelaznych. Ceny węgla w górno-szląskich i galicyjskich kopalniach są ciągle niekorzystne.

— **Dochód kolei lwowsko-czerniowieckiej** na przestrzeni Lwów - Suczawa wynosił w maju 265.088 złr. t. j. o 11.296 złr. więcej niż w tym samym miesiącu poprzedniego roku.

OSTATNIA POCZTA.

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie ministra handlu z 10. czerwca 1874, zawierające nowy regulamin ruchu dla kolei żelaznych w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa. Dalej donosi tenże dziennik, że Najjaśniejszy Pan zatwierdził uchwałę sejmu galicyjskiego o uregulowaniu stosunków lwowskiego szpitalu powszechnego do gminy miasta Lwowa i do kraju.

Kuryer poznański donosi z Gniezna, że obłożono aresztem kasy tamtejszego konsystorza i seminaryum duchownego *Nordd. All. Ztg.* zaprzecza doniesieniu kilku dzienników. jakoby rząd niemiecki miał zamiar nabyć jaką kolonię w celu urządzenia stacyi marynarskiej.

Gazeta kolońska donosi z Londynu, że na podstawie korespondencyi między rządami francuskim i angielskim — ze względu na Rocheforta i innych zbiegłych deportowanych francuskich, — rząd angielski jest podobno gotów wydać zbiegów w razie wylądowania ich w Anglii, albowiem prawnicy korony oświadczyli się za ich wydaniem.

Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego 9. bm. toczyły się dalej rozprawy nad ustawą o wyborach municypalnych. Wniosek skrajnej lewicy, aby komisya złożona z burmistrza i dwóch radców municypalnych rozstrzygła żądania wpisu do list wyborczych lub wykreślenia z takowych, upadł 357 głosami przeciw 382.

Z powodu interpelacyi radykalisty Gérarda o knowania bonapartystów podczas wyboru deputowanego Bourgoing, zaszła gwałtowna scena między Gambettą a Rouherem. Prezes przywołał Gambettę do porządku

W Belgii odbywały się 9. b. m. wybory połowy deputowanych obudwu Izb, która losem w myśl konstytucyi, została zmuszoną do ustąpienia. O ile dotychczas wiadomo, utraciło stronnictwo konserwatywne w senacie 4, w Izbie deputowanych zaś 8 głosów, tak, że większość, na której rząd dzisiejszy się opiera, wynosić będzie tam 4, tu zaś 14 głosów.

Parlament angielski uchwalił w sobotę ustawę, ścieśniającą sprzedaż napojów spirytusowych. W Londynie lokale sprzedaży takich napojów mogą być odtąd otwarte do godz. $\frac{1}{2}$ do 1 w nocy, w miastach liczących przeszło 200.000 mieszkańców do 11tej, we wszystkich innych do 10. Zrana zaś otwierane być mogą po wsiach o godz. 6, po miastach o 7mej.

Roumania pisze o sojuszu serbsko-rumuńskim: „Spotkanie się obu książąt w Bukareszcie odbyło się niewątpliwie pod wpływem wspólnej niechęci ku Turcyi. Byłoby dziecińśtwem chcieć zaprzeczyć temu, a byłoby fatalnem dla Porty, gdyby tego nie zrozumiała. Powinnaby ona powiedzieć sobie: „Lennicy“ sprzykrzyli sobie lennictwo, i nie chcą go dźwigać dłużej. Rzeczą Porty będzie baczyć na to, czy ma z „lenników niepodległych“ zrobić sobie sprzymierzeńców czy nieprzyjaciół.“

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Nadwórna, 10. czerwca. godzina 6. minut 10. wieczorem. Przybyła w pomoc straż ogniowa Stanisławowska i dzięki jej usiłowaniom pożar prawie już zupełnie ugaszony. Stosześćdziesiąt zabudowań padło ofiarą płomieni. Pożar około południa osiągnął był największe rozmiary. Starostwo, kościół, szkoła zgorzały. Płacz i lament był rozdzierający bo nie było żadnej nadziei pomocy, a środków do gaszenia nieposiadano wcale. (Dowiadujemy się, że Wydział krajowy wysłał wczoraj 300 złr. na pierwsze wsparcie nieszczęśliwych pogorzelców; *przyp. Red.*)

Pest, 10. czerwca. Kościelno-polityczna komisya przyjęła sprawozdanie podkomitetu o małżeństwie cywilnem z małemi zmianami. Na dzisiejszej wieczornej konferencyi stronnictwa Deaka przyjęła projekt ustawy o kumulacyi mandatów z urzędami bez znacznej zmiany.

Paderborn, 10. czerwca. Biskup Martin otrzymał od sądu obwodowego wezwanie ażeby w ciągu ośmiu dni rozpoczął odsiadywać sześciotygodniowe więzienie, gdyż w przeciwnym razie będą zarządzone środki przymusowe.

Londyn, 10 czerwca. *Echo* zaprzecza wiadomości, jakoby rząd angielski przyrzekł rządowi francuzkiemu wydać Rocheforta i jego towarzysza, jeżeli w Anglii wylądują.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 10. Czerwca

Hotel Żorża:

Pp. Golejewski A., z Harasymowa. — Bogda-K., z Dzuryna. — Grotowski L., z Jaćmirza. — Kęplicz M., z Dzwieniaczka. — Starzewski H., z Boguchwały. — Coutiut K., z Anglii. — Schöpf K., z Paryża.

Hotel Angielski:

Pp. Komorowski W., z Rogóżna. — Komo-rowski W., z Hawryłówki. — Jaroszyński W., z Wiednia. — Wiederwald D., z Janowa. — Flacz-kiewicz K., z Zawadki.— Gumkowski F., z Podola.

Hotel Warszawski:

P. Skrzyszowski A., z Przemyśla.

Hotel Europejski.

Pp. Augustynowicz B., z Woszczańca. —Ko-walski I., z Birczy.

Hotel Kuhna:

Pp. Łopuszański B., z Wapowic. — Nowo-sielecki T., z Wojtkowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 10. Czerwca

Pp. Dzieduszycki W., do Olszanicy. — Łoś E., do Chocina. — Męciński A., do Dukli. — Ro-mer F., do Inwald. — Wodzicki K., do Olejowa.— Bronicki J., do Stryja. — Krzaczkowski M., do Gródka. — Newryk M., do Tarnopola. — Bielaw-ski F., na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 11. Czerwca 1874.

Barometr 733·8mm. Psychometr suchy 18·4°C Psychometr wilgotny 15·9°C. Prężność pary 11·9 mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 9. Wiatr W5 Ozon 8

Dnia 10. Czerwca 1874 roku, wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujących pięć liczb:

35 40 47 75 53

Następne ciągnienia przypadają w dniu 24. Czerwca i 8. Lipca 1874 r.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z **Krakowa** o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z **Czerniowiec**: 10 g. 13. m. w nocy, 4. g. w nocy i 3 g. 5. m. po poł. — z **Podwołoczysk i Brodów**: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze **Stryja** codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do **Krakowa** 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do **Czerniowiec**: 6. g. 50. m. rano, 11. go. 48 m. w nocy i 12 g. 50 m w południe; — do **Podwołoczysk i Brodów**: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do **Stryja** codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do **Podwołoczysk i do Brodów**: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	— „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	— po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 10. Czerwca 1874.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (z kup.)	248	—	250	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. (z kup.)	138	50	140	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	212	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	83	35	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	74	25	75	—
5-prent. listy zastawne nowe okresowe.	83	35	84	—
Banku hipoteczn. gal.	86	75	87	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego	93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	80	50	81	40
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	86	25	87	25
4. Losy				
Miasta Krakowa	19	—	21	—
„ Stanisławowa	13	50	15	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	21	5	30
Napoleond'or	8	88	8	96
Pół imperyał rosyjski	9	—	9	15
Rubel rosyjski srebrny	1	64	1	70
„ papierowy	1	54	1	55
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	105	50	106	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. Czerwca 1874. (Za 100 zł.)

1. Dług Państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	69.50	69.60
„ „ w srebrze	74.45	74.60
Losy z r. 1839 całe	260.—	270.—
„ „ 1839 piąta część	230.—	233.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	98.75	99.25
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	108.25	108.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	111.50	112.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	126.—	127.—
Renty Como po 42 lir. austr.	19.—	19.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	77.50	78.50
Galicyi	80.50	81.25
Niższej Austryi	98.50	—.—
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Węgier	74.75	75.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc	129.25	129.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	218.—	218.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku kraj. a 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	986.—	988.—
Kol. naddniestr. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	523.—	525.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	200.—	200.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2080.—	2085.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	249.25	249.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.—	140.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	318.—	318.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.—	140.25
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	104.75	105.25
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 4 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.25	83.75
Gal. banku hipot. po 6 prc.	86.75	87.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.25	91.40
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 6 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.—	76.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	32.—	82.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	94.50
„ „ 100 zł. w. a.	89.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	103.50	—.—
„ „ „ „ III.	102.75	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	76.25	76.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	76.75	77.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.50	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	24.75	25.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	11.75	12.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Palffego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25
Salma po 40 zł. m. k.	29.25	29.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	21.75	22.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.—	14.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.50	107.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.—	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.—	21.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	17.75	18.25
Losy miasta Krakowa	17.75	18.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.40	93.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.50	93.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.60	93.75
Hamburg za 100 M. B.	54.70	54.80
Londyn za 10 ft. szt.	111.45	111.60
Paryż za 100 fr.	44.10	44.20
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.33	5.33
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.93
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.75	106.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. Czerwca

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	30
„ „ „ w srebrze	74	45
Losy z 1860 roku	107	50
Akcye banku wiedeńskiego	987	—
„ „ kredytowego	217	75
Londyn 10 funtów szterlingów	111	65
Srebro	105	75
Napoleond'or	8	94
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1896 1—3) **Edykt.**

L. 7180. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie czyni wiadomo, że w dniu 15. Czerwca 1869 zmarł w Łańcucie Jan Nep. Deszkiewicz recte Kundzisz i że pozostawił pisemny testament, w którym także swego brata Tadeusza Kundzisza, zamieszkałego niegdyś w Anhalt Ketten TaurYckiej gubernii w Rossyi, a w razie śmierci tegoż. jego potomków spadkobiercami w ⅔ częściach ustanowił. Sąd nieznając teraźniejszego miejsca pobytu tegoż Tadeusza Kundisza, ani nie mając o jego życiu wiadomości, wzywa tegoż Tadeusza Kundisza, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tutejszym Sądzie i deklaracyę całego spadku podał, w przeciwnym bowiem razie będzie pertraktowany z spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem p. Alexandrem Tarłowskim dla niego ustanowionym. C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 30 Listopada 1873.

(1811 1—3) **Edykt.**

L. 5184. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem niewiadomych z imienia i nazwiska mieszkańców końcowego przedmieścia Halickiego w Stanisławowie i ich następców mojżeszowego wyznania, że przeciw nim Mojżesz Kuzwiner na dniu 28. Kwietnia 1874 do l. 5184 pozew o uznanie za nieważny, kontraktu darowizny z daty Stanisławów 27. Października 1872 i zwrócenie posiadania przedmiotów im darowanych wytoczył, i takowy do postępowania ustnego na dzień 14. Lipca 1874 zadekretowany został.

Gdy imiona i nazwiska pozwanych wiadomemi nie są, przeto celem ich zastępowania, ustanowił tutejszy c. k. Sąd obwodowy kuratorem adwokata Dr. Wurzta ze zastępstwem adwokata Dr. Bardacha, któremu pozew doręczony został

Wzywa się przeto tych pozwanych, ażeby na wyznaczonym terminie bądź osobiście stanęli, bądź też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielili, albo innego zastępcę sobie wybrali i tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie narażą się na złe skutki z niewykonania tego wyniknąć mogące.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 9. Maja 1874.

(1803 1—3) **Edykt.**

L. 27.919. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy z powodu prośby p. Stanisławy z Brześciańskich Kieszkowskiej de pr. 13. Maja 1874 l. 27.919 o wydanie przeciw Feliksowi Kalicie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. w. a z pn., ustanawia dla pozwanego Feliksa Kality byłego sekretarza krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem ad actum p. adwokata Dr. Rappaporta z substytucyą p. adwokata Dr. Sokala, a doręczając wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi, nieobecnego o tem przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów dnia 15. Maja 1874.

(1810 1—3) **Edykt.**

L. 2258. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Choroszczakowską o wytoczonym przeciwko niej pozwie z dnia 9. Maja 1874 l. 2258 przez Franciszka i Józefę małżonków Würthów, Józefa Sobolewskiego imieniem własnem tudzież imieniem małoletnich dzieci, Antoninę i Franciszka Sobolewskich, i Maryę Karolinę 2ga im. Warzycką, o wykreślenie sumy 1000 zł. m. k z pn. ze stanu biernego realności w Nowym Sączu pod Nr. 322 położonej, z tem nadmienieniem, iż dla niej jako z życia i miejsca pobytu niewiadomej na żądanie powodów ustanowionym został kuratorem adwokat Dr. Berson z zastępstwem adwokata Dr. Zielińskiego w Nowym Sączu, wzywając ją zarazem, by c. k. Sądowi tutejszemu miejsce teraźniejszego swego pobytu bezzwłocznie oznajmiła, lub też wskazała pełnomocnika, któremu uchwały w sprawie rzeczonej dla niej wystosować się mające doręczone być mają.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 16 Maja 1874.

(1826 1—3) **Ogłoszenie.**

L 112. Wydział Izby adwokatów w Przemyślu oznajmia niniejszem, że w skutek zaszłej śmierci tutejszego adwokata Dr. Stanisława Skałkowskiego w myśl §. 28 lit. h. ust. adw. z 6. Lipca 1868 L. 96 D. p. p. zamianował jego generalnym substytutem tutejszego adwokata Dra Jakóba Baumfelda, i jemu dalsze zastępywanie spraw, któremi się zmarły adw. ś. p. Stanisław Skałkowski zajmował, polecił.

Przemyśl dnia 26 Maja 1874.

(1930 1—3) **Edykt.**

L. 2.325. C k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie należnej c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu sumy 294 zł. w. a. wraz z odsetkami po 12% od 18. Października 1870 tudzież dalszym procentem zwłoki po 3% od kwoty w należnym czasie niezapłaconej z kosztami sądowemi 8 złot. 38 centów oraz kosztami obe nego podania w kwocie 4 złr. 17 ct a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Ignacego i Elżbiety Wejmerów własnej pod L 27 w Rosenburgu położonej przeprowadzoną zostanie w kancelaryi t. s. w dniach 3. Lipca 1874, — 7go Sierpnia 1874 i 11. Września 1874 każdą razą o godzinie 10. rano pod warunkami: Cenę wywołania ustanawia się na 600 zł. a. w. a każdy chęć kupienia mający wadyum 10% w gotówce lub papierach publicznych złożyć ma. Połowa ceny kupna ma być po skończonej licytacyi złożoną, — a druga połowa po prawomocności aktu licytacyjnego. Resztę warunków wolno w t. sąd. Registraturze przejrzeć O tej licytacyi zawiadam a się Dyrekcyę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, egzekutów Ignacego Wejmer w Rosenburgu i leżącą massę po Elżbiecie Wejmer przez kuratora adw. Schuberta.

Wszystkich innych wierzycieli którzyby po dzi ń 5. Stycznia 1874 do księgi gruntowej w mowie będącej realności weszli. lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora p. adw. Schuberta i przez ogłoszenie w dzienniku rządowym

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 26. Marca 1874.

(1931 1—3) **Edykt.**

L. 2.326. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej ces. kr. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Turczyńskiemu o 300 zł. a względnie 294 zł a w z pn. w dniach 3. Lipca 1874, — 7. Sierpnia 1874 i 11go Września 1874 każdą razą o godz. 10. rano w kancelaryi tutejszego sądu przeprowadzoną zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod L. 26 w Hujsku położonej w księdze gruntowej gminy Hujsko Tom. I. pag. 51 wpisanej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania oznacza się na 700 zł. w. a.
2. Jako zakład ma być 10% w gotówce lub papierach publicznych do rąk komissyi licytacyjnej złożonem, który to zakład kupicielowi w cenę kupna wliczonym, innym zaś licytantom zaraz zwróconym zostanie.
3. Nabywca obowiązanym jest połowę ceny kupna po ukończonej licytacyi złożyć, drugą zaś po prawomocności aktu licytacyjnego. Reszta warunków zaś może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

O czem obie strony tudzież tych wierzycieli, którzyby po 6tym Styczniu 1874 do księgi gruntowej weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek przyczyny nie została doręczoną, na ręce kuratora adwokata Schuberta się zawiadamia.

C. k Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 26. Marca 1874.

(1943 1—3) **Edykt.**

L. 67/74. C k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że na żądanie Ludmili z Tergondów Uniatyckiej i Franciszka Tergondego prawonabywców byłego dłużnika Teodora de Coppieters Tergonde i byłych współwłaścicieli dóbr Łodziny z przyległościami zezwoloną została relicytacya dóbr Łodzina z przyległościami Chłemcza i Dobra ugodołomnej Maryi Tergonde własnych, w drodze publicznej licytacyi sądowej w sprawie domu handlowego hurtownego S. M. Rotschild i pierwszej kasy oszczędności austryackiej przeciw Teodorowi Tergonde o 18.376 zł. 37 kr. m. k. i 6.770 zł. 20 kr. m. k. z pn. — przez nią dnia 28. Września 1860 nabytych, na jej koszt i niebezpieczeństwo pod warunkami uchwałą tusądową z dnia 11. Kwietnia 1856 do L. 1964 potwierdzonemi i „Gazetą Lwowską“ Nr. 95., 96. i 97. z roku 1856 ogłoszonemi w jednym terminie a to dnia

9go Lipca 1874 o 10. godzinie rano, na których te dobra i niżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą. — O czem strony interesowane, wierzyciele hipoteczni, a tych wierzycieli hipotecznych którzy po dniu 20go Grudnia 1873 na tych dobrach prawa hipoteczne nabyli i tych którym niniejsza uchwała i dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiegobądź powodu albo przed terminem albo wcale doręczone być nie mogły, przez równocześnie ustanowionego kuratora adwokata Dra Waygarta z substytucyą adwokata Dra p. Regera się zawiadamia.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 25 Lutego 1874.

(1944 1-3) **Edykt.**

L. 4.379.74 Ces. kr. Sąd obwodowy w Przemyślu dodatkowo do edyktu z dnia 25. Lutego 1874 do L. 67. relicytacyę dóbr Łodzina rozpisującego z miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela hipotecznego i byłego współwłaściciela tych dóbr niniejszem zawiadamia, że dla niego równocześnie kuratora w osobie p. adwokata Dra Regera z substytucyą p. adwokata Dra Łużeckiego ustanowiono — wzywa się przeto Eugeniusza Ter gonde by informacyę temu kuratorowi udzielił, lub miejsce swego pobytu Sądowi doniósł albo innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sąd obwodowy zawiadomił, gdyż inaczej z tąd wynikające złe skutki sam sobie przypisać powinien.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 22. Kwietnia 1874.

(1953 1-3) **Edykt.**

L. 1802. C k Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem wydobycia dłużnej przez Iwana Farynyka Zakładowi kredytowemu włościańskiemu kwoty 143 zł. 88 ct. w a. z pn. odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności gospodarczej w Krechowie pod l. 56 położonej, w trzech terminach a to: 3. Lipca, 17. Lipca i 7. Sierpnia 1874 o godz. 10 rano

Realność ta dopiero na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 400 zł. w. a. sprzedaną być może.

Wadium wynosi 40 zł. w. a.

Nabywca złożyć ma połowę ceny kupna zaraz po licytacyi, zaś resztę po jej prawomocnem zatwierdzeniu.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania można przeglądnąć w t. sąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Żółkiew dnia 11go Marca 1874.

(1960 1-3) **Edykt.**

L. 1909. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje niniejszem do wiadomości, iż w skutek odezwy c k. Sądu krajowego handlowego we Lwowie z dnia 6. Lutego 1874 do l. 5706 na zaspokojenie wywalczonej przez Jakóba Eisnera przeciw Mikołajowi Lang kwoty 170 zł. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 2. Listopada 1870, kosztami sądowemi 5 zł. 87 ct. i niniejszemi kosztami w kwocie 4 zł. 96 ct. a w. rozpisuje się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 25 w Brundorfie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mikołaja Langa własnej, z 19 morgów 1171 □ sążni się składającej na rzecz Jakóba Eisnera w 3 terminach a to: dnia 2. Lipca 1874, dnia 6 Sierpnia 1874 powyżej ceny szacunkowej lub po takowej, zaś dnia 10. Września 1874 i poniżej ceny szacunkowej, każdą razą o godzinie 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 4. Kwietnia 1874.

(1965 1-3) **Edykt.**

L. 3706 C. k. Sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że realność gruntowa w Hołowiecku pod l. rep. 28 konsk. 38 położona, Iwana Karpińskiego własna, na zaspokojenie Seliga Ensil w kwocie 60 zł. z pn. w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym dnia 2. Lipca, 3. Sierpnia i 2. Września 1874 pod następującemi warunkami przymusowo sprzedaną zostanie.

1. Cenę wywołania stanowić będzie sądownie wyprowadzona cena szacunkowa 975 zł. w. a.

2. Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

3. Każdy kupienia chęć mający będzie obowiązany dziesięcio procentowe wadyum w kwocie 97 zł. w. a. przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, wadyum nabywcy zostanie zatrzymane, a resztę licytantom ich wadya zaraz po licytacyi zostaną zwrócone.

4. Nabywca winien będzie, całą cenę kupna w którą wadyum wliczy się do dni 30, skoro akt licytacyjny do sądu przyjęty będzie do tutejszosądowego depozytu złożyć, a gdyby temu warunkowi zadość nie uczynił, to złożone wadyum za przepadłe uznane i na jego niebezpieczeństwo i koszt relicytacya w jednym terminie i za jakąkolwiek cenę rozpisaną zostanie.

5. Po zapłaceniu całej ceny kupna, nabywca na własny koszt w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzi się.

6. Należytość od przeniesień majątkowych ma nabywca także z własnego zapłacić.

7. Akt szacunkowy może być w tutejszosądowej registraturze przejrzany, a co do podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k Urzędu podatkowego w Stryju.

O czem się obie strony zawiadamia.

Skole dnia 5. Maja 1874.

(1968 1-3) **Edykt.**

L. 27.539. C. k Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Teofil Ludwik dw. im. Prochaska, Marya Prochaska, Joanna Prochaska i Julia Prochaska, przeciw spadkobiercom ś. p. Barbary Gessinger, mianowicie Teresie z Gessingerów Weidesser, Annie Prochaska zamężnej Rzeczyckiej, Janowi Nepom Prochaska i Franciszkowi Prochaska i innym pod dniem 12 Maja 1874 do l. 27.539 o wykreślenie sumy 1200 zł. m. k. z pn. w stanie biernym realności pod l. 68 i 69¼ położonych z przynależytością Dom. 72 p. 314 n. 44 on. i Dom. 18 p 575 n 37 on. zaintabulowanej, ze stanu biernego takowych pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 27.539 do ustnej rozprawy termin na dzień 2. Lipca 1874 o godzinie 11. przed południem wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Teresy z Gessingerów, Weidesser, Anny Prochaska zamężnej Rzeczyckiej, Jana Nepomucena Prochaski i Franciszka Prochaski, a w razie ich śmierci tychże spadkobierców nie jest znane, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Józefa Skałkowskiego z substytucyą adw. p. Dr. Moszyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę obrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

We Lwowie dnia 15. Maja 1874.

(1974 1-3) **Edykt.**

L. 1903 C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa i Maryanny Grygierzec w ilości 6850 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 2. Lipca 1874 zawsze o godzinie 10. przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 na przedmieściu Białej położonej, do Jana Wanoth i Anny Wanoth należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności 10.515 zł. 14 ct. w. a., poniżej której realność ta nie będzie sprzedaną.

Wadyum wynosi 1052 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 10 Maja 1874.

(1975 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 3014. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej c k uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Michałowi i Maryi Hartmanom pto 200 zł. a względnie 29 zł. 32 ct. a. w. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniach 3. Lipca 1874, 7. Sierpnia 1874 i 11. Września 1874 każdą razą o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k. Sądu powiatowego przymusowa sprzedaż połowy realności pod l 34 w Rosenburgu położonej, Maryi Hartman własnej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś jednakże nie niżej jak za 300 zł. a. w. pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie

Cenę wywołania ustanawia się na 700 zł. w. a., od której każdy chęć licytowania mający tytułem zakładu 70 zł. a. w. gotówką, lub papierami publiczny obieg mającemi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien.

Nabywca po ukończeniu licytacyi winien jest połowę ceny kupna natychmiast złożyć. Reszta zaś warunków w t. s. registraturze w godzinach urzędowych, lub przed rozpoczęciem licytacyi przejrzane być mogą. Na którą to sprzedaż wszystkich chęć kupna mających się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy

Dobromil dnia 24. Kwietnia 1874.

(1976 1-3) **Edykt.**

L. 2826. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c k. Sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 12. Maja 1874 l. 6096 dozwoloną została w sprawie egzekucyjnej Piotra Bujarowicza przeciw Szczepanowi Gracy o zapłacenie sumy 154 zł. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod Nr. 29 w Starych Stawach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika własnej a na kwotę 1320 zł. oszacowanej, wyznaczając w tym celu termina licytacyjne na dzień 6 Lipca, 3. Sierpnia i 31. Sierpnia 1874, każdą razą o godzinie 10 przed południem na miejscu we wsi Starych Stawach z tem dołożeniem, że jeżeli realność powyższa przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej ceny lub za cenę szacunkową sprzedaną nie będzie, takowa przy trzecim terminie licytacyjnym też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a każdy chęć licytowania mający winien będzie do rąk komisyi licytacyjnej złożyć wadyum równające się 10% wartości szacunkowej, które kupującemu zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół oszacowania może być w tutejszo sądowej kancelaryi przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 28. Maja 1874.

(1977 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 21.048. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w Tarnopolskim okręgu budowniczym na rok 1875, 1876 i 1877 odbędzie się w dniu 30. Czerwca 1874 w c k Starostwie w Tarnopolu licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1875 wynosi 1403 pryzm, zaś cena fiskalna 7782 zł. 70 ct a. w

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5% wadyum z wyrażeniem cen, nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12. w południe, podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z. c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 30. Maja 1874.

[1980 1-3] **Obwieszczenie.**

L. 3547. Od dnia 29. Czerwca do 8. Lipca b. r. odbędzie się w Ułaszkowcach jarmark na konie.

Z c. k. Starostwa

Czortków, dnia 5. Czerwca 1874.

(1982 1-3) **Edykt.**

L. 10.957. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl § 14. ustawy z 25. Lipca 1871 l. 96 Dzienn. ust. państw. do powszechnej wiadomości po upływie terminu wyznaczonego tusądowym edyktem z 3. Grudnia 1873 l. 28.860 do zgłoszenia wymienionych w §. 7. powołanej ustawy roszczeń z powodu wpisania w księgę gruntową miasta Kołomyi realności Leiby Sonnenschera, tam pod l. k. 217 w obrębie Kołomyjskiego c. k. Sądu powiatowego i c. k. Urzędu podatkowego położonej, z murowanego domu i gruntu budowlanego, w objętości 129 □ sążni, 3 □ stóp składającej się, — na wschód w długości 12° 3′ z ulicą Golarczą, na południe w długości 12° 3′ z ulicą Szkolną, na zachód w długości 10° 5′ 6″ z ulicą, a na północ w długości 10° też z ulicą — graniczącej, — nie stanowiącej dotychczas przedmiotu ksiąg hypotecznych, — że wszyscy ci, którzy się uważają ukrzywdzonymi przez istnienie lub porządek tabularny dotyczących wpisów, wnieść mają swe zarzuty tem pewniej w terminie, który się do 1. Października 1874 wyznacza, ile że w przeciwnym razie wpisy te moc prawną tabularnych wpisów osięgną.

Czyni się zarazem uwagę, że przedłużenie tego terminu lub restitucya onego nie mogą być dozwolonemi.

Lwów dnia 26. Maja 1874.

Edikt.

Z. 10.957 Das k. k. Oberlandesgericht in Lemberg bringt auf Grund des §. 14 des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Nr. 96 des Reichs-Gesetzblattes, zur allgemeinen Kenntniß, daß — nachdem die in dem, anläßlich des Gesuches des Leib Sonnenscher um Ergänzung des Grundbuches der Stadt Kolomea durch Eintragung seiner, noch in keinem Grundbuche eingetragen gewesenen, sub C. Nr. 217 in dieser Stadt im dortigen Gerichts- und Steuerbezirke gelegenen Realität, welche aus einem gemauerten Hause sammt Baugrund besteht, einen Flächeninhalt von 129 □ Klafter 3 □ Schuh hat, und gegen Osten mit 12° 3′ an die Barbiergasse, gegen Süden mit 12° 3′ an die Schulgasse, gegen Westen mit 10° 2′ 6″ an eine — Gasse, und gegen Norden mit 10° auch an eine Gasse grenzt, erlassenen Edikte vom 3. Dezember 1873 Z 28.860 festgesetzte Frist zur Anbringung der im §. 7 des obbezogenen Gesetzes bezeichneten Anmeldungen fruchtlos abgelaufen ist, — hiemit alle diejenigen, welche sich durch den Bestand oder die bücherliche Rangordnung einer Eintragung in ihren Rechten verletzt erachten, aufgefordert werden, ihren Widerspruch binnen der hiemit bis zum 1. October 1874 festgesezten Frist zu erheben, widrigens die Eintragungen die Wirkung grundbücherlicher Eintragungen erlangen werden, wobei bemerkt wird, daß eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumniß obiger Frist nicht Statt findet, und eine Verlängerung derselben für einzelne Partheien unzulässig ist.

Lemberg am 26. Mai 1874.

(1983 1-3) **Ogłoszenie.**

L. 7.140. C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, niniejszem wiadomo czyni, iż do ogłoszenia wpisów do tutejszych rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych, w porozumieniu z Prezydyum c k. Namiestnictwa dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“ ustanowiono.

Tarnopol dnia 3. Czerwca 1874.

(1987 1-3) **Edykt.**

L. 5395. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Itli Offnerowej w kwocie 80 zł. w. a wraz z kosztami egzekucyjnemi w łącznej kwocie 24 zł. 89 ct. w. a. dozwoloną została przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. d 53 rep. 31 w Pogorzycach położonej, dłużników Franciszka i Wiktoryi Ludochów własnej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach na dniu 26. Czerwca, 17. Lipca i 31. Lipca 1874 o godzinie 10. rano w gmachu sądowym pod następującymi warunkami odbyć się mającej:

1. Cena wywoławcza wynosi 117 zł.; wadyum 11 zł. 17 ct. w. a.

2. Połowa realności będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

3. Cena kupna ma być po prawomocności aktu licytacyjnego złożoną.

4. Reszta warunków i akt opisania i oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Chrzanów dnia 9. Maja 1874.

(1989 1-3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2181. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do wiadomości, iż w załatwieniu wezwania c.k. Sądu powiatowego w Sanoku z dnia 10. Września 1873 L. 5150 celem zaspokojenia należytości Jana Okołowicza jako prawonabywcy Jana Haducha w kwotach 409 zł. 50 ct. i 52 zł w. a. z odsetkami po 4% od 27. Listopada 1860 tudzież kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 6 zł. 25 ct., 4 zł 80 ct., 6 zł. 7 ct., 3 zł 83 ct., 5 zł. 97 ct., 7 zł. 56 ct. i 9 zł. 81 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 154 i 207 w Radomyślu położonych jak Libr. Dom I. pag. 447 n. 1. haer. i Libr. Dom. I. pag. 478. n. 1. haer. własnością dłużnika Władysława Wolińskiego będących w dwóch terminach na dniu 8. Lipca i 5 Sierpnia 1874 każdym razem o godzinie 10. rano w gmachu sądowym pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stano i cena szacunkowa na 1030 zł. a. w. wypośrodkowana niżej której realności te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed ofiarowaniem ceny kupna do rąk sądowego komisarza licytacyjnego jako zakład 10% ceny wywołania w kwocie 103 zł. w.a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskich kasy oszczędności. Zakład najwyżej ofiarującego zostanie zatrzymany, innym zaś zaraz po licytacyi zwrócony.

3. Najwyżej ofiarujący obowiązany będzie w 14 dni po prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości przyjmującej złożyć całą cenę kupna do depozytu sądowego w gotówce, poczem mu wadium zwrócone, dekret własności nabytych realności wydany i takowe jemu w drodze sądowej w posiadanie oddane zostaną.

4. W razie gdyby na pierwszych dwóch terminach realności pod N. k. 154 i 207 wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową sprzedane być nie mogły, wyznacza się w myśl dekretu nadwornego z dnia 25. Czerwca 1824 l. 2017 Z. U. t i §§. 148 — 152 p s. do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 5. Sierpnia 1874 o godzinie 4. po południu, na który się takowych z tym dodatkiem wzywa, iż niestawający na terminie, jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi tabularne przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

O czem się prowadzącego egzekucyę, egzekuta, tudzież wierzycieli tabularnych Izaaka Wolfa, Mendla Wolfa, Rosę Neumann, Majera Berla, Judę Stiglitz i Scheindlę Kartagener do rąk własnych tych zaś wierzycieli którzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego do ksiąg gruntowych weszli lub którymby niniejsza rezolucya wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną być mogła, do rąk ustanowionego dla nich jednocześnie kuratora w osobie c. k. notaryusza w Radomyślu Dr Lipowskiego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Zassów dnia 5. Czerwca 1874.

(1911 2-3) **Edykt.**

Nr. 1.632. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek odezwy c k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 9. Kwietnia 1874 L. 6 522 na zaspokojenie należytości Samuela Weinstok w ilości 32 zł z 6% procentami i kosztami 2 zł. 44 ct., 2 zł. 34 ct., 5 zł. 6 ct. i 17 zł. 52 ct. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności gruntowej pod L. k. 41. w Filipowicach położonej, a dłużnika Jakóba Jarosza własnej, a to w terminach 20 Lipca, 10. Sierpnia i 31. Sierpnia 1874 każdą razą o godzinie 10. przed południem w kancelaryi sądu powiatowego w Wojniczu pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołaczą stanowi cena szacunkowa 629 zł. 50 ct. w. a.
2. Rzeczona realność przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za każdą cenę sprzedaną będzie.

Reszta warunków mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k Sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 29. Maja 1874 r.

(1933 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23.335. Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 18. Kwietnia b. r. L. 17.906 rozpisuje się celem wykonania budowy skrzydła gmachu gimnazyalnego w Tarnopolu powtórną licytacyę in minus za pomocą ofert, która odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnopolu w dniu 15. Czerwca b.r. o godz. 12. w południe.

Cena fiskalna wynosi 8.978 złr. 60 ct. w. a.

Dotyczące plany i warunki licytacyi można przeglądnąć w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie.

Chcący objąć to przedsiębiorstwo mają wnieść do c. k. Starosty w Tarnopolu przed naznaczonym terminem licytacyi swoje oferty ułożone według przepisów, w których wyrazić należy żądane wynagrodzenie tak cyframi jakoteż i literami. Oferty zaopatrzone być mają w 5 proc. wadyum wynoszące 449 zł. wal. austr.

Oferty później wniesione, lub też nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione

Z c. k Namiestnictwa.

Lwów dnia 29. Maja 1874.

(1936 2—3) **Konkurs.**

Nr. 735. W celu obsadzenia posady sędziego powiatowego w Starym Sączu, a względnie z powodu przeniesienia — w innem miejscu opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs z terminem 14-dniowym.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do c. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Z c. k. Prezydyum Sądu obwodowego.

Nowy Sącz d. 3. Czerwca 1874.

(1939 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 5.984/73. W sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenheka przeciw Piotrowi Żurakowskiemu i Mikołajowi Lazaruk naznacza się w celu ściągnięcia resztującej kwoty 20 zł. z pn publiczna sprzedaż realności pod L. k. 181 i 119 w Hańkowcach położonych, dłużnikom własnych na 17. Czerwca, 15 Lipca i 19. Sierpnia 1874 każdą razą o godz 9. rano.

Przy pierwszych dwóch terminach będą te realności tylko wyżej, przy trzecim terminie także niżej cen szacunkowych 82 zł. i 55 zł. sprzedane.

Każdy kupujący powinien 10% tejże ceny jako wadium złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie tym przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 31. Marca 1874.

(1946 2—3) **Konkurs.**

L. 13.362. Pięć posad oficyałów i dwie względnie siedm posad asystentów pocztowych w okręgu Dyrekcyi poczt galicyjskich X względnie XI ranga klasy, płaca roczna 900 zł. względnie 600 zł. a. w. i odpowiedni miejscu służbowemu dodatek aktywalny; kaucya 600 zł. względnie 400 zł., następnie

Trzy posady listonoszów i trzy względnie 6 posad woźnych pocztowych w tym czasowym charakterze przy nowo utworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Drohobyczu.

Roczna płaca 350 zł. obok dodatku aktywalnego rocznych po 87 zł. 50 ct. a. w. i używanie sukni służbowej in natura, kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Sześć posad oficyałów i dwie posady względnie ośm posad asystentów pocztowych w obrębie Dyrekcyi pocz galicyjskich,

X. względnie XI ranga klasy; płaca roczna 900 zł. względnie 600 zł. i odpowiedni miejscu służbowemu dodatek aktywalny, kaucya 600 zł. względnie 400 zł.; następnie dwie posady listonoszów i dwie względnie cztery posady woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze. Roczna płaca 350 zł. obok dodatku aktywalnego rocznych po 87 zł 50 ct. w. a i używanie sukni służbowej in natura; kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania zaopatrzone w prawne wymogi należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi pocz.

Lwów, dnia 5. Czerwca 1874.

(1950 2—3) **Uwiadomienie.**

L. 790. Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianowało na mocy §. 301 post. kar. dla drugiej zwykłej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k Sądzie obwodowym w Tarnopolu przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Franciszka Illasiewicza, zastępcami zaś jego, radców tegoż sądu Dra Izydora Pasławskiego, Jana Strumieńskiego i Alojzego Uhlego.

Posiedzenia w tej kadencyi sądów przysięgłych w zmiankowanym Sądzie obwodowym rozpoczną się dnia 20. Lipca b. r. o godzinie 9 przed południem.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 6. Czerwca 1874

(1952 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2752 C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie podaje do powszechnej wiadomości, że końcem ściągnienia należytości Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 103 zł. 94 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w Jaworowie dnia 30 Czerwca, 14. Lipca i 4. Sierpnia 1874 o godzinie 10. przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. k. 633 w Jaworowie położonej Mikołaja i Anny Żmurko własnej, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, dwóch stajen i 4 morgi 1040 □ sążni gruntu. Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie suma 400 zł. w. a. Chcący ubiegać się przy licytacyi złoży do rąk komisyi zadatek, wynoszący 10% ceny licytacyi, a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne, tudzież protokoły opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej. Z c. k. Sąd powiatowego.

Jaworów dnia 20 Kwietnia 1874.

(1956 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23.925. Dla zabezpieczenia dostawy materyału do pokrycia gościńców rządowych Biała-Przemysko-Lwowskiego, Samborsko-Grodeckiego i Lwowsko-Bełzeckiego, w lwowskim obrębie budowniczym na lata 1875 — 1876 i 1877 odbędzie się dnia 30. Czerwca o godzinie 12. w południe w lwowskiem c. k. starostwie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1875 wynosić będzie, a mianowicie na gościńcach:

1) Biała-Przemysko Lwowskim 1640 pryzm po 54 stóp kamienia tłuczonego z kamieniołomu w Małkowicach w cenie fiskalnej . . . 12695 zł. 40 ct.

2.) Samborsko-Grodeckim 480 pryzm z kamieniołomu w Lubieniu w cenie fiskalnej . . . 2915 zł. 20 ct.

3.) Lwowsko-Bełzeckim 1090 pryzm z kamieniołomu w Lesienicach w cenie fiskalnej . . . 9723 zł 75 ct.

Razem 3210 pryzm w cenienie fiskalnej . . 25334 zł. 35 ct.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, dokąd także należycie wystosowane oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1875, opatrzone w 5% wadyum, z wyrażeniem ceu nie tylko cyframi ale i literami, przed upływem wyznaczonego terminu wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub podane po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 31. Maja 1874.

(1961 2 3) **Edykt.**

L. 4.357. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu obwieszcza, że celem zaspokojenia pretensyi Akiwy Kleinmanna w kwocie 315 zł w. a. z pn. nastąpi publiczna sprzedaż 5/6 części realności pod L. 199 w Mielcu, do massy spadkowej Marcusa Kleinmanna należących, w trzech terminach, a mianowicie: dnia 30. Czerwca 1874, dnia 28. Lipca 1874 i dnia 26go Sierpnia 1874 r. każdą razą o godzinie 10tej z rana, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 7.330 zł. a. w.
2. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie powyższa część realności tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie zaś także poniżej tej ceny.
3. Każdy chęć kupna mający ma złożyć 10 proc. to jest 733 zł. w. a. jako wadium bądź w gotowiznie bądź w papierach publicznych do lokowania majątków pupilarnych zdatnych.
4. Akt detaksacyi i stan hipoteczny tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec dnia 1. Kwietnia 1874.

(1964 2 - 3) **Edikt.**

Nr. 3696. Vom k k. Bezirksgerichte in Joworow wird bekannt gegeben, daß die zur Hereinbringung der Forderung des Wolf Glass Cessionärs des Hersch Mendel Glass von 225 fl. ö. W. sammt den vom 30. November 1872 bis zur Tilgung der Schuld, laufenden Verzugszinsen von 30 kr. täglich der bereits zuerkannten Exekutionskosten von 4 fl. 32 kr., 2 fl. 32 kr., 2 fl. 36 kr., 1 fl. 36 kr und der gegenwärtigen Kosten von 3 fl. 80 kr. die exekutive Feilbiethung der sub Nr. 351 in Jaworow gelegenen den Schuldnern Jan und Rozalie Tuczapskie gehörigen Tabularkörper habenden, laut Protokoll de praes. 25. Jänner 1773 Z 354 pfandweise beschriebenen und auf 1250 fl. ö. W. abgeschätzten Realität am 16. Juni, 30 Juni und 21. Juli 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtshause wird abgehalten, und daß die zu veräußernde Realität an ersten zwei Terminen nur um oder über, bei dem letzten dagegen auch unter dem Schätzungswerthe wird hintangegeben werden Die übrigen Lizitations-Bedingungen können in der h g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Jaworów den 18. Mai 1874.

(1966 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 10 107. Ś p. Wincenty Łodzia Poniński przeznaczył testamentem z dnia 23. Marca 1855 kapitał 30.000 zł. m. k. ulokowanych w papierach kredytowych na ten równie szlachetny jak i pożyteczny cel, ażeby przypadające zeń odsetki użyte były na premia dla wsparcia ubogich czeladników rzemieślniczych przy rozpoczęciu rzemiosła. — Według ostatniej woli ś. p. fundatora, mają być te odsetki podzielone na cztery nierówne premia i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu corocznie odbyć się mającem.

Przy tegorocznem na dniu 19 Lipca 1874 przedsięwziąść się mającem losowaniu, na które niniejszem konkurs się rozpisuje, będą następujące kwoty wygrane:

I premium 822 zł.
II. premium 685 zł.
III. premium 548 zł.
IV. premium 411 zł.

Do ciągnięnia losów będą tylko ci czeladnicy przypuszczeni który

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczyli się według istniejących przepisów rękodzielniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, ale dla ubóstwa nie są w stanie urządzić sobie samoistne prowadzenie swego rzemiosła;

d) wykażą moralne swe zachowanie się świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny, a zatwierdzonem we Lwowie i Krakowie przez c k. Dyrekcyę policyi, w innych zaś miejscowościach, przez właściwego c. k. Starostę powiatowego.

Czeladnicy rzemieślniczy, którzy chcą wziąść udział w losowaniu, mają najpóźniej 14 dni przed ciagnieniem, t j. włącznie do 5. Lipca b. r. godz. 2. po południu, wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyż przytoczone, a więc z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonywania onego, świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności w sposób powyższy stwierdzonego. Prośby nadesłane do protokołu podawczego Wydziału krajowego po 5. Lipca b. r. godz. 2. nie będą wcale uwzględnione.

O przypuszczeniu do udziału w losowaniu rozstrzygać będzie nieodwołalnie delegowana przez Wydział krajowy komissya która przedsięweźmie to losowanie. Dla ubiegających się, których komissya uchwali dopuścić do losowania, wystawione zostaną karty legitymacyjne, podpisane przez dwóch członków komissyi, zawierające numer porządkowy wykazu losowania, dzień i rok odbyć się mającego losowania, imię i nazwisko, dotyczącego czeladnika. — Każdy z ubiegających się, we Lwowie zamieszkałych czeladników, winien zgłosić się osobiście w tutejszym Magistracie w dniach 14., 15., 16go i 17. Lipca b r. tego ostatniego dnia tylko do południa, a to w godzinach i porządku jaki Magistrat oznaczy i oznajmi. — Kto do 17. Lipca b. r. do godz. 12. w południe nie odbierze karty legitymacyjnej osobiście a w razie zamieszkania po za Lwowem, przez swego w podaniu wyrażonego zastępcę, będzie na ten rok wykluczonym od udziału w losowaniu

Kto już raz brał udział w losowaniu i wyciągnął jakie premium, ten od udziału w tem losowaniu jest wykluczonym.

W dniu losowania t. j. 19. Lipca r. b. odbędzie się w Lwowskiej katedrze obrządku łacińskiego nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na którem znajdować się powinni wszyscy ubiegający się o premia, a w razie nieobecności we Lwowie, ich zastępcy do losowania uprawnieni.

Po nabożeństwie odbędzie się losowanie w lokalu zgromadzenia Lwowskiego stowarzyszenia czeladzi katolickiej, do którego wstęp dozwolonym będzie tylko za wykazaniem się kartą legitymacyjną w obecności delegowanej komissyi. — Premia będą bezpośrednio po ciągnieniu wygrywającym za kwitem należycie ostemplowanym gotówką wypłacone, jeżeli zaś wygrywający nie jest we Lwowie zamieszkałym, przesłane będzie premium do właściwego Wydziału powiatowego i tam wygrywającemu zostanie wypłaconem za kwitem należycie ostemplowanym. — Wygrywający są według ostatniej woli ś p. fundatora obowiązani modlić się za jego duszę i być w rocznicę jego śmierci tj. 24. Marca każdego roku na nabożeństwie żałobnem

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 2. Czerwca 1874.

(1970 2 3) **Odwołuje** L 4608.

się niniejszem konkurs rozpisany przez Prezydyum Sądu obwodowego w Stanisławowie dnia 28. Maja 1874 r. l. 661, a ogłoszony trzykrotnie w Gazecie Lwowskiej z dnia 3., 5. i 6 Czerwca 1874 r. na posadę sędziego powiatowego w Tyśmienicy na podstawie §. 14. instr. sąd.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

We Lwowie dnia 7. Czerwca 1874.

(1932 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 18 645. Celem zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych w Samborskim okręgu budowniczym na lata 1875, 1876 i 1877 odbędzie się dnia 25go Czerwca 1874 o godzinie 12tej w południe w Samborskiem c. k. Starostwie licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na 1875 rok 6446 pryzm po 54 stóp sześciennych w kwocie fiskalnej 19.548 złr. 12 cnt.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem Starostwie, dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1875 wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia. Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26. Maja 1874.

(1958 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2042/pr. Prezydent c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie JWny Pan Dr. Józef Schenk zamianował reskryptem z dnia 9. Maja 1874 l 3984 na mocy §. 301 sprawoty karnej do drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, przewodniczącym Prezydenta tegoż Sądu: Januarego Krzywkowicza Puźniaka, a zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego przy rzeczonym c. k. Sądzie obwodowym Karola Poglesa i Modesta Piaseckiego.

Druga kadencya zwyczajna Sądów przysięgłych rozpoczyna się w skutek uchwały Lwowskiego c. k. Wyższego Sądu krajowego z 3. Lutego r. b. do l. 850 dnia 1. Sierpnia r. b. o godzinie 9. przed południem.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 7. Czerwca 1874.

(1856 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9.869. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Schyi Schussla w Tarnowie zamieszkałego, a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z d. 25 Grudnia 1868 D. P. P. 869. Nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. radca Sądu krajowego Spławiński, tymczasowym zaś zawiadowcą massy adw. Dr. Braun w Tarnowie.

Wszyscy do tej massy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, choćiażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe w ciągu dni 60, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w tutejszym Sądzie obwodowym. stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, — i na posłuchaniu zaś w dniu 5. Sierpnia 1874 o godzinie 10tej z rana odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy massy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy massy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 14 Lipca 1874 o godzinie 10tej z rana, na którym stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazujące.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111. obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza — upadłości — na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony. Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczane będą w urzędowym Dzienniku Lwowskim.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 28. Maja 1874.

(1881 3—3) **Edykt.**

L. 16.208. C k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym Edyktem do powszechnej wiadomości podaje, iż celem zaspokojenia sumy 10.000 złr. a. w z 5% od dnia 1. Lutego 1870, aż do zapłaty całkowitego kapitału bieżącemi kosztami sądowemi w ilości 7 zł. 98 ct. w. a. kosztami egzekucyjnemi w ilości 15 zł. 93 ct. w. a. już przyznanemi, i kosztami obecnego podania w ilości 307 zł. 83 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż dóbr Czerlany z przyległościami Stodułki i Ebenau dłużnika Zygmunta Kotkowskiego własnych, na rzecz gminy miasta Gródka pod następującemi warunkami licytacyjnemi dozwoloną została.

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 91.216 złr. wa. po niżej której pomienione dobra sprzedane nie będą.
2. Dobra te sprzedane będą ryczałtem, nie ręcząc za żadną rubrykę dochodów, jak i za jakość i ilość te dobra stanowiących przedmiotów
3. Każdy chęć kupienia mający ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadium w ilości 5.000 zł. w. a. a to albo w gotówce, albo w książeczkach galic kasy oszczędności, albo w czekach galic. banku hipotecznego, albo w gal. obligacyach indemnizacyjnych, albo w listach zastawnych galic. Instytutu kredytowego ziemskiego, jednakże obligacye i listy wedle ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego, — do rąk komissyi licytacyjnej, — które wadium najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wrachowanem, innym licytantom zaś po skończoncj licytacyi zwróconem zostanie.

Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach to jest w dniu 19 Sierpnia 1874 i w dniu 23. Września 1874 r. każdą razą o godzinie 10tej przed południem.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny jak i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym w Registraturze sądowej przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony spór wiodące i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 14. Lutego 1874 do tabuli byli weszli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego niniejszem kuratora adwok. Dra Goreckiego i tegoż zastępcę adw. Dr. Horwata również i niniejszym edyktem z tym dodatkiem, iż stosownie do dekretu nadw. z d. 16 Czerwca 1847 Nr. 20.313 i cyrk. gub. z d. 3go Lipca 1847 Nr. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż oznajmić sądowi.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 25. Kwietnia 1874

(1895 3—3) **Edykt.**

L. 3.090. C k. Sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi wyroku c. k. Sądu krajowego w Krakowie z 24. Czerwca 1867 l. 10.397 zatwierdzonego wyrokiem c. k. Sądu wyższego z 16. Czerwca 1869 l 5550 tudzież uchwały z 19. Stycznia 1870 l. 19.790 celem zaspokojenia przyznanej Franciszkowi Flachnie sumy 2.535 zł. 73 ct. wa. z pn. w celu przedsięwzięcia licytacyi realności pod Nrem 142 w Brzesku, Markusa Apfelbauma, a względnie tegoż massy spadkowej własnej — dozwolonej uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 15. Maja 1874 l. 12.230 wyznacza 3 termina mianowicie: na dzień 30. Czerwca, 28. Lipca i 11. Sierpnia 1874 r. zawsze o godzinie 9tej rano, w gmachu sądowym.

Warunki licytacyjne są następujące:

1. Przedmiot licytacyi stanowi realność pod l. k. 142 w Brzesku w akcie oszacowania bliżej opisana a mianowicie a) kamienica piątrowa pod l. 142 przy ulicy Słotwińskiej w Brzesku położona wraz z ogrodem, podwórzem i pobocznym budynkiem gospodarskim, tudzież b) poboczny budynek gospodarski w podwórzu powyżej kamienicy stojący, obejmujący wozownię, stajnię drewutnię i chlewy.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6.000 zł. w. a poniżej której wspomniona realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie; gdyby atoli na pierwszych dwóch terminach wyżej ceny wywołania lub za takową sprzedaną nie została, w takim razie na trzecim terminie będzie sprzedaną nawet niżej ceny wywołania.

3. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej wadyum $1/10$ części ceny szacunkowej to jest sumę 600 zł. w. a. gotówką albo też w listach zastawnych galicyjskich, w obligacyach długu państwa, lub w obligacyach indemnizacyjnych a to według kursu ostatniego wiedeńskiego, — który chęć kupna mający przedłożyć winien — obliczyć się mających.

Wadium nabywcy zatrzymane będzie na zabezpieczenie dotrzymania warunków licytacyjnych, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zostanie zwróconem.

O tej licytacyi zawiadamia się strony i wiadomych hipotecznych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna nie została doręczoną, lub którzyby po 20. Lutego 1871 do hipoteki weszli, do rąk p. Dra Stanisława Bartmana w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 25. Maja 1874.

(1787 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5352. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisława i Kolomana Maryańskich a względnie nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże lub prawonabywców, że w skutek prośby p. Stanisławy z Wisłockich Czajkowskiej pod dniem 15. Kwietnia 1874 do l. 5352 wniesionej, polecono c. k. Urzędowi podatkowemu w Przemyślu jako depozytowi sądowemu, aby od Stanisławy z Wisłockich Czajkowskiej sumę tysiąc trzysta szesnaście zł. 10 ct. a. w. celem zaspokojenia $2/8$ części do Stanisława Maryanskiego i Kolomana Maryanskiego należących z pretensyi 3356 złr. $15 1/2$ kr. m. k. czyli 3524 zł. 6 ct. a. w. z przynależytościami w stanie biernym dóbr Prusiek Dom. 281 pag. 414 n. 81 on. resp. Dom. 281 pag. 420 n. 91 on. zaintabulowanej, a pozwem z dnia 29. Października 1866 l. 15.545 zaskarzonej odebrał, takową jako depozyt sądowy na rzecz tychże do przechowania przyjął.

Wzywa się przeto pomienionych, aby ustanowionemu na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi ad actum adwokatowi krajowemu p. adwokatowi Dr. Waygartowi z zastępstwem adwokata krajowego p. Dr. Baumfelda do przestrzegania ich praw potrzebne środki udzielili, lub w inny sposób praw swoich przestrzegali, inaczej bowiem wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 6. Maja 1874.

(1789 2—3) **Edykt.**

L 5755. C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie, uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Arona Triestera, iż nakaz zapłaty, przeciw temuż na podstawie wekslu z daty Wrocław dnia 5. Listopada 1873 protestu z daty Wrocław dnia 6. Lutego 1874 o zapłacenie 400 talarów pruskich z pn. na rzecz Banku rolniczo-przemysłowego Kwilecki-Potocki i spółka w Wrocławiu, uchwałą t s. z dnia 13. Lutego 1874 L. 1740, wydany został.

Równocześnie mianując kuratorem nieobecnego pozwanego tutejszego adwokata p. Dr. Marcellego Eminowicza z zastępstwem p. Dr. Maurycego Wurzla, wzywa się pozwanego Arona Triestera, by swe poruczenie rzeczonemu zastępcy z urzędu przesłać pospieszył, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 13. Maja 1874.

(1791 3—3) **Edykt.**

L 8088. C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z imienia i nazwiska niewiadomych sukcesorów ś. p Karola Masłowskiego (syna) dozorcy drogowego z Podwołoczysk, że celem doręczenia adresowanej do niego tusąd. uchwały tabularnej z dnia 20. Lipca 1872 l. 5638. zezwalającej na zaintabulowanie małżonków Józefa i Konstancyi Górskich za właścicieli jednej trzeciej części z połowy ogrodu pod l. tab. 60 st. i 157 now. w folwarkach wielkich położonego, którą od Karola Masłowskiego syna jako spadkobiercy po swoim ojcu też Karolu Masłowskim kupili, — ustanawia się równocześnie dla nieobjętej po ś. p. Karolu Masłowskim (synie) masy spadkowej kuratora ad actum w osobie pana adwokata Kukucza, któren powyższą masę spadkową a względnie nieznanych sukcesorów w tej sprawie zastąpić ma.

Z c. k. Sądu powiatowego

Brody dnia 31. Marca 1874.

(1800 3—3) **Edykt.**

L. 11.808. C k. krajowy Sąd wyższy podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 D. p p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Grzegorza i Heleny Dziuł z dnia 21. Grudnia 1871 l. 15642 o uzupełnienie księgi gruntowej przez nowe wciągnienie realności Nr. 1304 w Tarnopolu położonej, składającej się z gruntu budowlanego i ogrodu warzywnego pod Nr. 1304 c. k. Sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt, w myśl edyktu z dnia 14. Października 1873 l. 26000, od dnia 13. Stycznia 1874 za księgę gruntową uważany będzie.

Z tego powodu wzywa się wszystkich, którzyby się przez istnienie, lub przez tabularny porządek jakiego wpisu tabularnego w prawach swoich pokrzywdzonymi mniemali, ażeby zarzuty swoje do 12. Listopada 1874, do c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu podali, inaczej bowiem wpisy czyli wciągnienia nabędą moc wpisów hypotecznych.

Przywrócenie do pierwotnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca, i przedłużenie tegoż stronom szczególnym jest niedopuszczalne.

Lwów dnia 12. Maja 1874.

(1802 2—3) **Edykt.**

L. 178. C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywa niniejszym edyktem Dmytra i Onufrya Rybaruków, którzy przed 50. laty wydalili się z Perechnistnego jako miejsca ich urodzenia i zamieszkania, i dotąd żadnej o sobie nie dali wiadomości, z tem oznajmieniem, że gdyby w ciągu roku nie stawili się, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu, tenże c. k. Sąd nieuwiadomili, za zmarłych sądownie uznani zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 28. Lutego 1874.

(1773 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 369. W skutek zezwalającej uchwały c. k Sądu obwod. w Tarnopolu z dnia 19. Stycznia 1874 l. 6, uznaje się Fedia Seńków z Białobożnicy jako marnotrawcę i ustanawia się dla niego kuratora w osobie Hrynia Seńków z Kalinowszczyzny.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków dnia 30. Stycznia 1874.

(1736 3—3) **Edykt.**

Nr. 2.941. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości iż w skutek odezwy Stanisławowskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 8. Maja 1872 do l. 5.666 na zaspokojenie pretensyi wekslowej 1 500 zł. w. a. wraz z 6 proc. odsetkami od 2. Listopada 1870 do dnia zapłaty rachować się mającemi tudzież kosztów sądowych w kwotach 7 zł. 88 ct., 13 zł. 85 ct., 27 zł. 72 ct. i 10 zł. 6 ct. przez Mordka Gertnera przeciw Dawidowi i Nusymowi Krumholz prawomocnie wywalczonej, — dozwolona przymusowa sprzedaż części realności dłużników Dawida i Nusyma Krumholzów własnych pod l. domu 2/277 i 3/161 w Kossowie położonych, protokołem ocenienia z dnia 23. Października 1871 do l. 131 na 3.573 zł. w. a. oszacowanych odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 25. Czerwca 1874 i 21. Lipca 1874 każdą razą o 10tej godz. z rana za lub wyżej ceny szacunkowej i o tem tak hipotecznych wierzycieli jakoteż strony sporne niemniej też chęć mających kupowania z tem dołożeniem się zawiadamia że gdyby przy powyższych dwóch terminach nawet cena szacunkowa uzyskaną być nie mogła, — wierzyciele hipoteczni dnia 19go Sierpnia 1874 o godz. 9tej przed południem do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych w Sądzie tutejszym jawić się mają, poczem trzeci termin do licytacyi rozpisanym zostanie. Akt oszacowania przedmiotu sprzedaży tudzież szczegółowe warunki takowej mają być przejrzane w t s. registraturze zaś wykaz prawnych zaległości w tutejszym urzędzie podatkowym.

C. k. Sąd powiatowy

Kossów, dnia 10. Kwietnia 1874.

(1873 2—3) **Edykt.**

L. 7.303. C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dnia 24. Maja 1874 do L. 7 303 Jan Dziemelski przez kuratora adw. Ludwika Wolskiego przeciw Tadeuszowi Wiktorowi z miejsca pobytu nieznanemu, wniósł pozew o zapłacenie 5% odsetek od sum 240 dukatów hol. i 5.100 złr. m k. za 3 lata od wytoczenia pozwu w stecz licząc, i o orzeczenie, że te sumy 240 duk. hol. i 5.100 złr. m. k. są płynne i należne, i że te sumy z obligacyi indemnizacyjnych dóbr Makowiska i Faliszówka w depozycie c. k. Sądu obwodowego Przemyskiego złożonych mają być wypłacone, w skutek którego termin na dzień 30. Czerwca 1874 o 10 godzinie rano został wyznaczonym, — a gdy pozwany Tadeusz Wiktor z miejsca pobytu jest nieznany, ustanowiono temuż kuratora w osobie adwokata Baumfelda z substytucyą adwokata Łużeckiego, wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił albo innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej niekorzystne z tąd wynikające skutki sobie sam przypisać będzie winien.

Przemyśl dnia 29. Maja 1874.

(1740 3—3) **Edykt.**

L. 23 640. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonych przez Julię z Prochowskich Stöklową, Maryanę Prochaska, Joanę Prochaska, Amalię Michniewiczowę, Karolinę Baurowiczowę i Aleksandra Pomianowskiego przeciw Teofilowi Ludwikowi dwojga im. Prochasce sześciu siódmych części sumy 9 973 zł. 49 ct. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 20. Czerwca 1871 bieżącemi i kosztów egzekucyjnych w ilości 9 złr. 74 ct. w. a. przyznanych dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż następujących sum Ludwika Prochaski własnych, a to:

1. Sumy 1.000 złr. w. a. z pn w stanie biernym realności pod L. 68 i $69 1/4$ jak Dom. 44. p. 341 n. 14 on. Dom. 18. pag. 518 n. 9 on. na rzecz ś. p. Ludwika Prochaski intabulowanej.

2. Należącej do Ludwika Prochaski ut. Dom. 47 pag. 264 n. 18 on i Dom. 18 pag. 521 n 13 on. $1/16$ części sumy 1.000 złr. w. a. na realnościach pod L 68 i $69 1/4$ jak Dom. 44 pag. 341 n. 14 on. Dom. 18 pag. 341 n. 14 on. Dom. 18. pag. 518 n. 9. on. intabulowonej.

3. należącej do Ludwika Prochaski nt. Dom. 47 pag. 264 n 18 on $1/16$ części sumy 486 zł. 45 ct. w. a. z większej 1947 zł. w. a. z pn. na realności pod l. $69 1/4$ Dom. 40 pag. 306 n. 3 on. intabulowanej, pochodzącej, — na rzecz proszących, która to publiczna sprzedaż w trzech terminach a to: na dniu 23. Czerwca 1874, na dniu 7. Lipca 1874 i 21. Lipca 1874 każdą razą o godz. 10tej przed południem pod następującemi warunkami w Sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie:

I. Za cenę wywołania stanowi się wartość nominalna sprzedać się mających sum, mianowicie pod 1. wymienionej wartość 420 zł. w. a., — pod 2. wymienionej 26 zł. 25 ct. w. a. pod 3. wymienionej 26 zł. 25 ct. w. a, — pod 3. wymienionej 7 złr. 84 cnt. w. a. — czyli tych wszystkich pod 1., 2. i 3. wymienionych sum ogólna suma nominalna 454 złr. 9 ct. w. a., i gdyby te pod 1., 2. i 3. wymienione sumy w pierwszym lub drugim terminie wyżej lub przynajmniej za cenę wywołaną niemogły być sprzedane, natenczas w trzecim terminie także poniżej ceny nominalnej za jakąkolwiekbądź kwotę będą sprzedane.

II. Mający chęć kupienia jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi 5% tych sum, czyli dla okrągłego rachunku 25 złr. w. a. jako zadatek do rąk komissyi licytacyjnej złożyć, który to zadatek po ukończeniu licytacyi najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczony, innym zaś współlicytującym natychmiast zwrócony będzie.

III. Najwięcej ofiarujący jest obowiązany w przeciągu 14 dni po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości przyjmującej za potrąceniem zadatku do depozytu złożyć ofiarowaną cenę kupna, przyczem egzekucyę wiodącym, na wypadek gdyby najwięcej ofiarującymi zostali, przysłuża prawo wywalczoną swoją wierzytelność o ile takowa w cenie kupna wedle porządku zaspokojenia wierzycieli uchwałą tu sądową ustanowić się mającego mieści się, od ofiarowanej ceny kupna potrącić.

IV. Skoro najwięcej ofiarujący powyższemu III. warunkowi zadość uczyni, zostanie mu wydany dekret własności do kupionych sum z pn. tenże na własne żądanie będzie jako właściciel tych sum z pn. zaintabulowanym, zaś ciężary wszystkie tych sum z pn. zostaną wykreślone i na cenę kupna przeniesione.

V. Gdyby najwięcej ofiarujący jakiemukolwiek z powyższych warunków licytacyi zadość nie uczynił, natenczas te sumy z pn. na jego koszta i niebezpieczeństwo w jednym terminie nawet poniżej ceny nominalnej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą, kupiciel zaś wiarołomny za wszelką ztąd wynikłą szkodę nie tylko złożonym zadatkiem ale także wszelkim swoim majątkiem odpowiadać będzie.

VI. Co do stanu czynnego i biernego sprzedać się mających sum odseła się chęć kupienia mających do ksiąg lwowskiej tabuli miejskiej.

Nakoniec ustanowiony dla wierzycieli ś. p. Ludwika Prochaski jako z miejsca pobytu niewiadomych mianowicie dla: Ozyasza Chilf, Jakóba Laufer, Gittli Byk, Eliasza Salamona Meth, Gersona Zwilling, Dwory Richter, Olesko Chilf, lub w razie śmierci tychże dla spadkobierców ich z imienia i pobytu niewiadomych, jakoteż dla tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego z dnia 9go Kwietnia 1874 do tabuli miejskiej ze swemi pretensyami weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub w tej sprawie później zapaść mające postanowienia sądowe wcześnie lub wcale nie doręczone być nie mogły z jakiegokolwiekbądź powodu — kuratora w osobie p. adwokata Dra Schaffa z substytucyą p. adw. Dr. Weissa. Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 15. Maja 1874.

(1806 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10.263. Z dniem 1. Czerwca b. r. zaprowadza się urząd pocztowy w Gromniku, obwodzie Tarnowskim, który się pocztą listową i wartościową zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą dziennych jazd karyołkowych Tarnow-Grybów i jazd posłańczych Gorlice-Zakliczyn otrzyma.

Począwszy od wymienionego czasu będą rzeczone jazdy w następującym porządku obiegać:

I. Jazdy karyołkowe Tarnow-Grybow.

dziennie:

Z Tarnowa o 2 g. 40 m. po południu
w Tuchowie o 4 g. 40 m. „
z Tuchowa o 4 g. 50 m. „
w Gromniku o 6 g. — m. „
z Gromnika o 6 g. 10 m. „
w Ciężkowicach o 6 g. 50 m. „
z Ciężkowic o 7 g. — m. wieczór
w Bobowej o 8 g. 25 m. „
z Bobowej o 8 g. 35 m. „
w Grybowie o 10 g. 10 m. „

Odchodzi z Tarnowa po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

dziennie:

z Grybowa o 2 g. 40 m. po południu
w Bobowej o 4 g. 15 m. „
z Bobowej o 4 g. 25 m. „
w Ciężkowicach o 5 g. 50 m. „
z Ciężkowic o 6 g. — m. „
w Gromniku o 6 g. 40 m. „
z Gromnika o 6 g. 50 m. „
w Tuchowie o 8 g. — m. wieczór
z Tuchowa o 8 g. 10 m. „
w Tarnowie o 10 g. 10 m. „

Wpływa w Tarnowie do pociągów Nr. 7. z Krakowa i Nr. 8 ze Lwowa.

II. Dzienne jazdy posłańcze Gorlice-Zakliczyn.

Z Gorlic o IV g. 10 m. rano
w Ciężkowicach o VII g. 30 m. rano
z Ciężkowic o VII g. 40 m. rano
w Gromniku o IX g. — m. przed połud.
z Gromnika o IX g. 5 m. przed połud.
w Zakliczynie o IX g. 45 m. przed połud.

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Jasła, w razie spóźnienia nie czeka jednak na takową.

Wpływa do pierwszej jazdy posłańczej w Wojniczu.

Z Zakliczyna o VIII g. przed południ.
w Gromniku o VIII g. 45 m. przed południ.
z Gromnika o VIII g. 50 m. „
w Ciężkowicach o X g. 15 m. „
z Ciężkowic o X g. 25 m. „
w Gorlicach o 1 g. 45 m. po południu.

Odchodzi po przybyciu pierwszej jazdy posłańczej z Wojnicza.

Wpływa do poczty osobowej do Jasła.

Oddalenie między Tuchowem a Gromnikiem wynosi $1^5/_{10}$ mili, między Gromnikiem a Ciężkowicami $^9/_{10}$ mili a między Gromnikiem i Zakliczynem $1^6/_{10}$ mili.

Na czas ekspedyowania w Gromniku wyznacza się przy jazdach karyołkowych 10 minut, a przy jazdach posłańczych 5 m., przy innych urzędach pocztowych pozostaje czas ekspedyowania niezmienionym.

Obręb doręczania urzędu pocztowego w Gromniku ogranicza się tymczasowo na siedzibę tegoż.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 11. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 10.263. Mit 1. Juni l. J. wird in Gromnik. Tarnow'er Bezirkes ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste befassen und seine Verbindung mittelst der täglichen Cariol-Fahrten Tarnow-Grybow und der Bothenfahrten Gorlice Zakliczyn erhalten wird.

Von diesem Zeitpunkte an haben die besagten Fahrten in nachstehender Ordnung zu verkehren:

I. Cariolfahrten Tarnow-Grybów.

Täglich:

Von Tarnow um 2 Uhr 40 M. NMtg.
in Tuchow um 4 U. 40 M. „
von Tuchów um 4 U. 50 M. „
in Gromnik um 6 U. — M. „
von Gromnik um 6 U. 10 M. „
in Ciężkowice um 6 U. 50 M. „
von Ciężkowice um 7 U. — M. Abends
in Bobowa um 8 U. 25 M. „
von Bobowa um 8 U. 36 M. „
in Grybow um 10 U. 10 M. „

Geht ab von Tarnow nach der Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

Täglich:

Von Grybow um 2 Uhr 40 M. NMtg.
in Bobowa um 4 U. 15 M. „
von Bobowa um 4 U. 25 M. „
in Ciężkowice um 5 U. 50 „
von Ciężkowice um 6 U — M. „
in Gromnik um 6 U. 40 M. „
von Gromnik um 6 U. 50 M. „
in Tuchow um 8 U. — M. Abends
von Tuchow um 8 U. 10 M. „
in Tarnow um 10 U. 10 M. „

Influirt in Tarnow zu den Zügen Nr 7 aus Krakau und Nr 8 aus Lemberg.

II. Tägliche Botenfahrten Gorlice-Zakliczyn.

Von Gorlice um IV Uhr 10 M. Früh
in Ciężkowice um VII U. 30 M. „
von Ciężkowice um VII U. 40 M. „
in Gromnik um IX U. — M. VMtg.
von Gromnik um IX U. 5 M. „
in Zakliczyn um IX U. 45 M „

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Jasło, in Verspätungs-Fällen ist auf dieselbe nicht zuzuwarten.

Influirt zur ersten Botenfahrt nach Wojnicz.

Von Zakliczyn um VIII Uhr — M. VMtg.
in Gromnik um VIII U. 45 M. „
von Gromnik um VIII U. 50 M. „
in Ciężkowice um X U 15 M. „
von Ciężkowice um X Uhr 25 M. „
in Gorlice um 1 U. 45 M NMtg „

Geht ab nach Ankunft der ersten Boten-Fahrt aus Wojnicz.

Influirt zu der Personenpost nach Jasło.

Die Entfernung zwischen Tuchow und Gromnik beträgt $1^5/_{10}$ Meilen, zwischen Gromnik und Ciężkowice $^9/_{10}$ Meilen und zwischen Gromnik und Zakliczyn $1^6/_{10}$ Meilen.

Die Expeditionszeit in Gromnik wird bei den Cariol-Fahrten auf 10 und bei den Boten-Fahrten auf 5 Minuten festgesetzt, die Expeditionszeiten bei den übrigen Postämtern bleiben ungeändert.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Gromnik bleibt vorläufig auf den Standort beschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 11. Mai 1874.

(1934 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11.820. Z dniem 10. Czerwca b. r. zaprowadza się w Zawoji, powiecie Myślenickim, urząd pocztowy, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami pieniężnemi zatrudniać będzie i swoje połączenie z urzędem pocztowym w Makowie za pomocą dziennych poczt posłańczych pieszych utrzymywać będzie, które w następującym porządku obiegać mają:

dziennie:

z Zawoji o 4 g. po południu
w Makowie o 7 g. wieczór.

Wpływa w Makowie do jazdy posłańczej do Suchej.

dziennie:

z Makowa o 4. g. 30 m. rano
w Zawoji o 7 g. 30 m. rano.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Zawoji wciela się następujące gminy: Zawoja z Bikówką, Skawica i Biała z Drabikówką.

Oddalenie między Zawoją a Makowem wynosi $2^1/_{10}$ mili.

Rzeczonemi pocztami posłańczemi pieszemi przenoszone będą przesyłki pocztowe bez ograniczenia wartości jednak do 3 funtów wagi.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 30. Maja 1874.

Kundmachung.

Nr. 11.820. Mit 10. Juni 1874 wird in Zawoja, Myślenicer Bezirkes, ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mit dem Postamte Makow mittelst täglicher Fußbotenposten unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

täglich.

Von Zawoja um 4 Uhr Nachmittags
in Makow um 7 U. Abends.

Influirt in Makow zur Cariolfahrt nach Wadowice.

täglich.

Von Makow um 4 Uhr 30 M. Früh
in Zawoja um 7 U. 30 M. Früh

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Zawoja werden die Gemeinden Zawoja mit Bikówka, Skawina und Biała mit Drabikówka einverleibt.

Die Entfernung zwischen Zawoja und Makow beträgt $2^1/_{10}$ Meilen.

Mit diesem Fußbotenposten werden Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Werthes, jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 3 Pf. befördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg, am 30. Mai 1874.

(1891 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 296. W myśl art. 3. ust. z d. 2 go Maja 1873 ogłasza Rada szkolna okręgowa miasta Lwowa konkurs na wszystkie posady nauczycielskie przy następujących szkołach ludowych, męzkich i żeńskich we Lwowie: a) w szkole im. Elżbiety, b) u św. Marcina, c) u św. Anny, d) u św. Antoniego, e) u św. Maryi Magdaleny — mianowicie przy każdej szkole:

a) na posadę dyrektora z płacą stałą roczną 700 złr., dodatkiem aktywalnym 200 zł. i dodatkiem za kierownictwo szkoły 100 złr., tudzież pomieszkanie składające się z dwóch pokoi i kuchni, a w razie gdyby pomieszkania nie było, kwaterowem 300 zł. rocznie.

b) na posadę nauczyciela z płacą stałą 700 złr. i 200 złr. dodatku aktywalnego rocznie.

c) Na posadę dwóch nauczycieli z płacą stałą po 600 złr rocznie, i dodatkiem aktywalnym po 200 złr.

d) Na posadę dyrektorki z płacą stałą 600 złr, dodatkiem aktywalnym 100 i dodatkiem za kierownictwo szkoły rocznie 100 zł. w. a., tudzież pomieszkaniem w zabudowaniu szkolnem, składającem się z dwóch pokoi i kuchni, a w braku takowego, kwaterowem w rocznej kwocie 240 złr. w. a.

e) Na posadę nauczycielki z roczną płacą stałą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 100 zł. w. a.

f) Na posady dwóch nauczycielek z roczną płacą po 500 złr. i dodatkiem aktywalnym po 100 złr. a. w.

Wymienieni powyżej dyrektorowie i nauczyciele, dyrektorki i nauczycielki mają prawo do dodatków kwinkwenalnych z funduszu szkolnego krajowego szkolnego, według wymiaru przyjętego dla nauczycieli I. klassy tudzież do emerytury z funduszu szkolnego krajowego do którego uiszczają wkładki ustawą z d. 2. Maja 1873 unormowane.

Niniejszem ogłasza się także konkurs na posadę jednego praktykanta (praktykantki) przy każdej z powyżej wymienionych szkół. Praktykanci i praktykantki pobierać będą remuneracyi po 200 złr. w dziesięciu miesięcznych ratach z dołu i mają obowiązek udzielania do 12 godzin nauki tygodniowo. Praktykant i praktykantka mogą właściwie tylko przez dwa lata pozostawać na zajmowanej posadzie.

Ubiegający się o powyższe posady mają najpóźniej do sześciu tygodni, licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", wnieść do Rady szkolnej okręgowej miasta Lwowa, swe podania, zaopatrzone świadectwami kwalifikacyjnemi, dowodami wieku, tudzież lat służby spędzonej w zawodzie nauczycielskim. Pozostający w służbie wniosą podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych i właściwych Rad szkolnych okręgowych.

Z Rady szkolnej okręgowej miasta Lwowa.

We Lwowie dnia 1. Czerwca 1874.

(1829 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 7.765. W celu obsadzenia posady sługi przy obserwatoryum astronomicznem uniwersytetu Krakowskiego rozpisuje się konkurs do 10. Lipca b. r.

Z powyższą posadą jest połączona płaca w rocznej kwocie 300 zł. i dodatek w rocznej kwocie 75 zł. w. a.

Sługa rzeczonego zakładu otrzyma nadto jednę izbę w zabudowaniu Zakładu na pomieszkanie.

Wysłużeni podoficerowie, c. k. armii, w szczególności zaś podoficerowie artyleryi i oddziałów inżynieryi mają w myśl ustawy z dnia 19. Kwietnia 1872 d. u. p. Numer 60. pierwszeństwo przed innymi kompetentami. —

W braku kompetentów wojskowych będzie nadaną rzeczona posada uzdolnionemu kandydatowi stanu cywilnego.

Podania o powyższą posadę należy przedłożyć Namiestnictwu przed upływem terminu konkursowego i zaopatrzyć metryką urodzenia, dowodem uzyskanej kwalifikacyi, świadectwami dotychczasowego zachowania się i zatrudnienia, tudzież świadectwem uzdolnienia fizycznego do pełnienia obowiązków służby. — Kandydaci ubiegający się o posadę winni nakoniec wykazać, że posiadają znajomość języka polskiego i niemieckiego i umieją czytać i pisać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 16. Maja 1874.

(1739 3—3) **Edykt.**

L. 13.697. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, że uchwałą z dnia 24. Kwietnia 1874 L. 13.697 została dozwoloną przeciw Julii Szołajskiej na prośbę Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredyt. we Lwowie, w sprawie tegoż Towarzystwa przeciw Julii Szołajskiej o zapłacenie resztującej sumy 8.446 złr. 34 ct. m. k. czyli 8.868 złr. $89^1/_2$ cent. a w. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Mostki w powiecie lwowskim położonych, która to publiczna sprzedaż wspomnianych dóbr w 3 terminach to jest na dniu 13. Lipca 1874 tudzież na dniu 10. Sierpnia 1874 i na dniu 14. Września 1874 każdą razą o godzinie 10. z rana w Sądzie krajowym Lwowskim przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 52.484 zł. 60 ct. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 5.249 złr. w. a. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austr. Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komissyi licytacyjnej, jako wadium złożyć.

Wszakże Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego i austr. Banku narodowego, mają prawo licytować bez złożenia wadyum. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiznie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu chęć kupienia mającemu w registraturze sądowej lub też przy licytacyi w Sądzie przejrzeć.

O tej dozwolonej licytacyi zawiadamiamy wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę pozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do Tabuli krajowej weszli przez kuratora w osobie adw. Dra Janowicza ze substytucyą adwokata Dra Przesmyskiego niniejszem postanowionego, tudzież obie strony i wierzycieli hipotecznych.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 24. Kwietnia 1874.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza

Węgiersko-galicyj-  ska Kolej żelazna.

Zmiana rozkładu jazdy.

Z powodu ukończenia robót tunelu pod **Łupkowem** kursować będą począwszy od dnia

15. Czerwca 1874.

pociągi do przewozu osób przeznaczone podług niżej podanego rozkładu jazdy:

Rozkład jazdy.

Mile	Stacye		Przyspieszony pociąg mięszany Nr. 3. I. II. III. klas. godz. min. pora	Mięszany pociąg Nr. 5. I. II. III. klas. godz. min. pora	Mięszany pociąg Nr. 7. I. II. III. klas. godz. min. pora
	Lwów . . .	odchodzi	5. 5 popoł.	5. 5 rano	
—	**Przemyśl** (restauracya)	przych.	8.31 w nocy	7.49 "	
		odchod.	9. 1 "	8.34 przedp.	
1.20	**Hermanowice** (przystan.)	"	9.22 "	8.56 "	
1.70	**Niżankowice** . .	"	9.32 "	9. 8 "	
3.45	**Dobromil** . .	"	10. 1 "	9.46 "	
4.48	**Chyrów** (restauracya)	przych.	10.21 "	10.10 "	
		odchod.	10.31 "	10.27 "	
5.76	**Starzawa** (przystanek)	"	10.53 "	10.51 "	
7.04	**Krościenko** . .	"	11.22 "	11.26 "	
8.11	**Ustrzyki** . . .	"	11.41 "	11.54 "	
10.25	**Olszanica** . .	"	12.19 "	12.45 popoł.	
11.79	**Łukawica-Lisko** .	"	12.46 "	1.23 "	
12.32	**Załuż** . . .	"	12.56 "	1.35 "	
12.87	**Zagórz** (restauracya)	przych.	1. 5 "	1.45 "	
		odchod.	1.15 "	2.15 "	
15.07	**Mokre** (przystanek) .	"	1.49 "	2.54 "	
15.96	**Szczawne** . .	,	2. 5 "	3.17 "	
17.36	**Komańcza** . .	"	2.35 "	3.54 "	
19.17	**Łupków** . . .	"	3.15 "	4.43 "	
20.76	**Vidrány** (przystanek) .	"	4. – "	5.32 "	
21.30	**Mezö-Laborcz** (rest.)	prz. (czas lwow.)	4.14 "	5.48 "	
		od. (czas peszt.)	4. 9 "		10.24 przedp
23.31	**Radvány** . . .	odchodzi	4.41 "		11. 9 "
24.63	**Koskócz** . . .	"	5. 2 "		11.44 "
25.92	**Udva** (przystanek) .	"	5.22 "		12. 9 popoł.
26.69	**Homonna** . .	przych	5.33 "		12.23 "
		odchod	5.41 "		12.44 "
27.96	**Örmezö** . . .	"	5.59 "		1.18 "
28.72	**Nátafalva** (przystanek)	"	6.10 rano		1.33 "
29.85	**Nagy-Mihály** . .	"	6.27 "		2.14 "
31.10	**Bánócz** . . .	"	6.46 "		2.42 "
32.49	**T. Terebes-Gálszécs**	"	7.11 "		3.18 "
?4.47	**Velejte** (przystanek) .	"	7.45 "		4. 3 "
35.18	**Legenye-Mihalyi** (rest.)	przych.	8. – "		4.19 "
		odchod.	8.20 "		4.54 "
	S. A. Ujhely . .	przych.	8.56 przedp.		5.30 "
		odchod.	9.21 "		5.45 "
	Szerencs . .	przych.	11. 2 "		7.48 w nocy
		odchod.	11.27 "		8. 4 "
	Miszkolc . . .	przych.	1. 5 popoł.		9. 5 "
		odchod.	1.25 "		10.— "
	Buda-Peszt .	przychodzi	6.50 wieczór		6.30 "

Mile	Stacye		Przyspieszony pociąg mięszany Nr. 4. I. II. III. klas. godz. min. pora	Mięszany pociąg Nr. 6. I. II. III. klas. godz. min. pora	Mięszany pociąg Nr. 8. I. II. III. klas. godz. min. pora
	Buda-Peszt .	odchodzi	7.30 przedp.		10.30 w nocy
	Miszkolc . . .	przych.	1.— popoł.		7.10 przedp.
		odchod.	1.41 "		7.42 "
	Szerencs . .	przych	3.27 "		8.43 "
		odchod.	3.59 "		9. 5 "
	S. A. Ujhely . .	przych.	5.44 "		11.— "
		odchod.	6. 9 wieczór		11.45 "
—	**Legenye-Mihalyi** (rest.)	przych.	6.45 "		12.21 popoł.
		odchod.	7.— w nocy		12.51 "
0.71	**Velejte** (przystanek) .	"	7.16 "		1.11 "
2.69	**T. Terebes-Galszécs**	"	7.54 "		2.11 "
4.08	**Banócz** . . .	"	8.15 "		2.51 "
5.33	**Nagy-Mihaly** . .	"	8.35 "		3.31 "
6.46	**Nátafalva** (przystanek)	"	8.52 "		3.55 "
7.22	**Örmezö** . . .	"	9. 4 "		4.13 "
8.49	**Homonna** . .	przych.	9.22 "		4.39 "
		odchod.	9.30 "		4.54 "
9.26	**Udva** (przystanek) .	"	9.41 "		5.10 "
10.55	**Koskócz** . . .	"	10.— "		5.46 "
11.87	**Radvány** . . .	"	10.20 "		6.17 wieczór
13.88	**Mezö-Laborcz** (rest.)	prz. (czas peszt.)	10.50 "		7.— "
		od. (czas lwow.)	11.25 "	8.25 przedp.	
14.42	**Vidrány** (przystanek) .	odchodzi	11.40 "	8.41 "	
16.01	**Łupków** . . .	"	12.30 "	9.38 "	
17.82	**Komańcza** . .	"	1. 6 "	10.38 "	
19.22	**Szczawne** . .	"	1.31 "	11.14 "	
20.11	**Mokre** (przystanek) .	"	1.48 "	11.36 "	
22.31	**Zagórz** (restauracya) .	przych.	2.21 "	12.15 popoł.	
		odchod.	2.31 "	12.50 "	
22.86	**Załuż** . . .	"	2.41 "	1. 2 "	
23.39	**Łukawica-Lisko** .	"	2.52 "	1.18 "	
24.93	**Olszanica** . .	"	3.20 "	1.58 "	
27.07	**Ustrzyki** . . .	"	4.— "	2.51 "	
28.14	**Krościenko** . .	"	4.21 "	3.23 "	
29.42	**Starzawa** (przystanek)	"	4.43 "	3.48 "	
30.70	**Chyrów** (restauracya)	przych.	5. 4 "	4.11 "	
		odchod.	5.14 "	4.28 "	
31.73	**Dobromil** . .	"	5.36 "	4.59 "	
33.48	**Niżankowice** . .	"	6. 6 rano	5.37 "	
33.98	**Hermanowice** (przystanek)	"	6.16 "	5.47 "	
35.18	**Przemyśl** (restauracya)	przych.	6.38 "	6. 9 wieczór	
		odchod.	7. 8 "	6.54 "	
	Lwów . . .	przychodzi	10.50 przedp.	9.45 w nocy	

Połączenia.

Stacye		Nr. 3	Nr. 5	Nr. 7
Legenye-Mihalyi .	odchodzi	9.48 przp.		7.15 wiecz.
Koszyce	przychodzi	12.13 pop.		9.44 w nocy
S. A. Ujhely . .	odchodzi	11.30 przp.		6.30 wiecz.
Ungwar	przychodzi	4.10 pop.		—.—
Munkacz	"	4.23 "		—.—
Szigeth	"	9.19 w nocy		5.26 rano

Stacye		Nr. 4	Nr. 6	Nr. 8
Szigeth	odchodzi	6.55 rano		9.24 wiecz.
Munkacz	"	11.49 przp.		—.—
Ungwar	"	12.11 pop.		—.—
S. A. Ujhely . .	przychodzi	5.— "		8.30 przp.
Koszyce	odchodzi	1.31 "		5.11 rano
Legenye-Mihalyi .	przychodzi	4.10 "		7.40 przp.

Uwaga. Od **Przemyśla** do **Mezö-Laborcz** kursują pociągi podług **czasu lwowskiego**, od **Mezö-Laborcz** do **Legenye-Mihalyi** podług **czasu peszteńsk.** **Czas lwowski** jest w porównaniu z **czasem peszteńskim** rychlejszy o 20 minut.

Wiedeń, w maju 1874. (Przedruk nie będzie płacony)

Od Dyrekcyi.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.